

**Protokół Nr IV/15**  
**z IV sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego**  
**w dniu 2 marca 2015 r.**

rozpoczęcie sesji godz. 11.15

zakończenie sesji 15.40

W dniu 2 marca 2015 r. w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu odbyła się IV sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji, którą otworzył przewodniczący sejmiku Ryszard Bober.

Na wstępie przewodniczący sejmiku powitał radnych województwa (lista obecności załącznik nr 1), marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa (lista obecności załącznik nr 2), dyrektorów: departamentów oraz jednostek organizacyjnych Urzędu Marszałkowskiego, przedstawicieli mediów oraz wszystkich pozostałych przybyłych gości.

W sposób szczególny zostali przywitani obecni na sesji przedstawiciele Regionu Imeretii z Republiki Gruzji: wicegubernator Ioseb Khakhaleishvili, wicegubernator Giorgi Chigvaria, Konstantine Tcharkhalashvili, Giorgi Danelia. Przewodniczący podkreślił, że jest to wyjątkowa okazja, ponieważ w stolicy Imeretii w Kutaisi urodził się Władysław Raczkiewicz – patron sali sesyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Następnie gościom zabrał głos **wicegubernator Ioseb Khakhaleishvili**, który powiedział (tłumaczeniu): „Panie przewodniczący, panie i panowie. Jest to dla nas wielki zaszczyt, że możemy tu być. Dziękujemy panu marszałkowi Piotrowi Całbeckiemu za zaproszenie nas na Forum Gospodarcze Welconomy 2015. Jest to nasza druga wizyta w Regionie od roku 2014, kiedy to rozpoczęliśmy współpracę. Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie pomyślna. Mamy już bardzo długą listę spraw do zrobienia. A teraz chciałbym przedstawić państwu mój Region – Region Imeretii.

Region Imeretii posiada bardzo bogatą historię. Zajmuje on obszar, gdzie zgodnie z mitologią grecką znajdowało się kiedyś Królestwo Kolchis. Była to bardzo znana kraina, gdzie znajdowało się tzw. złote runo. Myślę, że znacie państwo mit o Argonautach i wyprawie po złote runo. Region ten przyjął chrześcijaństwo w roku 523 n.e. I od tego czasu stał się częścią Zjednoczonego Królestwa Gruzji. W XVII w. i XVIII w. Królestwo Imeretii padło ofiarą wielu inwazji ze strony tureckiej i płaściło trybut Imperium Osmańskiemu, a do początku wieku XIX, kiedy przeszło pod okupację Imperium Rosyjskiego. Od czasu, gdy Gruzja odzyskała niepodległość w roku 1991, Region Imeretii wchodzi w skład Republiki Gruzji. Miasto Kutaisi jest stolicą Regionu i równie stolicą parlamentu Gruzji. Region Imeretii położony jest w centralnej części Gruzji. Zamieszkuje go ok. 800 tys. mieszkańców, co stanowi ok. 20% całej populacji Gruzji. Cały region podzielony jest na 12 jednostek samorządowych. Położony jest blisko morza, niedaleko portu Batumi i Poti. Ze względu na swoje położenie geograficzne region Imeretii jest bazą wypadową, jeżeli chodzi o turystykę i transport dla całej Gruzji. Dokładnie w centrum kraju w odległości 15 km od centrum miasta znajduje się międzynarodowe lotnisko. Imeretii stanowi również bazę dla rozwoju przemysłu energetycznego. Odznacza się również wielkim potencjałem, jeżeli chodzi o turystykę, rolnictwo, biznes i rozwój przemysłu. Ponieważ również

wszystkie organizacje bankowe, kredytowe oraz ubezpieczeniowe, działające w Gruzji mają swoje przedstawicielstwo w Kutaisi, jak również firmy consultingowe. Ostatnio podpisane szerokie porozumienie o wolnym handlu z Unią Europejską zapewniło dodatkowy bodziec do rozwoju biznesu w tym obszarze i umożliwiło lokalnej produkcji dostęp do rynków Unii Europejskiej. Na obszarze Kutaisi od 2009 roku organizowane i zakładane są wolne strefy przemysłowe, które mają również na swoim obszarze punkty odprawy celnej. Ostatnio działają na ich terenie firmy z Azji, które produkują: systemy grzewcze, pralki, klimatyzatory, tekstylia i inne produkty. Planujemy również ustanowienie kolejnych wolnych stref przemysłowych. Wstępne prace w tym zakresie zostały już zakończone. Czekamy na pierwszych inwestorów. Kutaisi jest również edukacyjnym centrum regionu. Na naszym uniwersytecie studiuje ponad 10 tys. studentów. Uniwersytet państwowy w Kutaisi oferuje 45 kierunków licencjackich i 52 magisterskie. Na uniwersytecie w Kutaisi studiuje 250 studentów z zagranicy, z których większość studiuje medycynę. Miłoby mi powiedzieć, że są również wśród nich polscy studenci. Co wyróżnia Imeretii? To również zabytki. W całym regionie jest ich więcej niż 250. Szczególnie warto uwagi są Katedra Bagrati oraz Klasztor Gelati, które zostały wpisane na światową listę Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Ogólnie rzecz biorąc, położenie geograficzne Imeretii, cały region, jego krajobraz, pomniki przyrody, kultury i historii, rolnictwo, bogate tradycje, narodowe oraz wyjątkowa imerecka gościnność sprawdzoną bazą dla rozwoju turystyki. A najlepiej ilustruje to stale rosnąca liczba przyjeżdżających do nas turystów. W końcu tutaj, Kutaisi jest ojczyzną wielu znanych i zasłużonych dla Gruzji osób, m.in. znanego kompozytora Zakaria Balashvili, założyciela amerykańskiej szkoły baletowej Georgia Balanchine, światowej sławy malarza Davida Pataraię oraz wielu, wielu innych. I z dumą mogę powiedzieć, że pierwszy polski prezydent na uroczystości Władysław Raczkiewicz urodził się i był ochrzczony w Kutaisi. Było to bardzo krótkie wprowadzenie i przedstawienie regionu Imeretii. Jednak jestem przekonany, że w wyniku naszej współpracy, wszystkie te luki uda nam się zapełnić. Z optymizmem patrzymy na dalszy rozwój naszych przyjaznych miast i wierzymy, że będą się one dalej rozwijać i intensyfikować dla naszego obopólnego dobra. Chciałbym skorzystać z okazji i oficjalnie zaprosić przedstawicieli władz naszego Miasta, które odbędzie się 2 maja. Zapraszamy do Gruzji, zapraszamy do Imeretii! Wicegubernator Ioseb Khakhaleishvili wraz z przewodniczącym Sejmiku pamiętki statuetki. Następnie obejrzano filmową prezentację Regionu Imeretii.

Marszałek **Piotr Całbecki**: Szanowni panie przewodniczący, panie i panowie radni, szanowni nasi goście, panie gubernatorze Imeretii. Ten film jeszcze bardziej rozbudził naszą ciekawość i apetyt. Mogę powiedzieć, że aby naprawdę Gruzję zrozumieć i poznać, jak bardzo jesteście my tam lubiani, jak bardzo szanowani, to trzeba tam po prostu pojechać i skorzystać z gościnności i zaproszenia naszych przyjaciół. Będziecie z pewnością przewodniczącym i konwentem, aby 2 maja nie zabrakło naszej delegacji w Kutaisi. Jak się szliście do miasta bardzo bliskiego naszemu województwu, zwińcie go poprzez osobę Władysława Raczkiewicza, którego obraz jest na naszej sali obrad, którego pomnik mamy przed urzędem, który urodził się w tym mieście i tam się wychował. Sądząc, że tak los chciał, że dzielił po tylu latach, kiedy Władysław Raczkiewicz spoczywa pod Londynem, my możemy współpracować z tym miastem. Jest to pewna symbolika czasu. Myślę, że powinniśmy z niej po prostu skorzystać. Możliwość współpracy merytorycznej jest przeogromna. Region Imeretii jest regionem bardzo, bardzo

ciekawym. Dynamicznie rozwijającym się, nie tylko pod względem turystycznym. Tam jest rzeczywiście świetny uniwersytet. Ale przede wszystkim gospodarczym, zarówno nasi przedsiębiorcy, jak i przedsiębiorcy z Gruzji, bardzo mieli naprawdę dużo wspólnych tematów do realizacji. Zresztą już tak się dzieje. W Kutaisi odkryli my niewielki, co prawda, ale bardzo emocjonalnie związany z Diasporą Polską. Niektóre z tych osób, które miałem okazję poznać, nie mówią po polsku, ale czują się Polakami. Są bardzo zainteresowani naszym krajem. Krajem swoich ojców. I bardzo chcieliby odwiedzić nasz region, nasz kraj. My natomiast, myślimy, że powinniśmy również zrobić wszystko, aby pomóc tym ludziom odkryć swoje korzenie. Z panem gubernatorem przygotowaliśmy już kilka propozycji współpracy, bardzo konkretnej. Podzielił się jednym z elementów tego programu, który, myślimy, jest bardzo ciekawy i dla nas interesujący, bardzo odkrywczy. Tu nie był o tym mowa. Miałem okazję uczestniczyć w pokazie przewspaniałej grupy tanecznej, wykonującej gruziński taniec tradycyjny. To są nieprawdopodobnie utalentowani artyści z ogromnym temperamentem. Myślimy, że gdybyśmy tak grupę zaprosili do naszego regionu, do naszych sal koncertowych, zyskałaby ona ogromny aplauz naszej widowni. I te przybliżony sposób bardzo prosty Gruzji mieszkać z naszym regionem. Chyba wszyscy tu o tym wiemy, nie musimy zachwalać gruzińskiego gościnnie. Jest to kraj niezwykle bogaty. I to, co uderza, dostrzegamy tam tak naprawdę początki cywilizacji europejskiej. Historia Gruzji jest dla nas wciąż nieodkryta. Jeśli mamy szukać korzeni cywilizacji europejskiej, to wciąż nie tam. To dla mnie było niesamowitym przeżyciem, kiedy mogliśmy wspólnie rozmawiać o korzeniach chrześcijańskiej Europy, której początki biorą się wciąż nie z tych terenów. Gruzja, Armenia. To jest tak naprawdę początek współczesnej cywilizacji europejskiej. Wiadomo, powinniśmy naprawdę być otwarci na tę pełną współpracę. Niezwykle bogata jest też kuchnia. Pan burmistrz przekazał panu przewodniczącemu statuetkę osoby wznoszącej toast, ja z kolei otrzymałem miniaturkę tamady. Tamada - to jest osoba, która przewodniczy spotkaniu podczas biesiady, udzielając głosu wszystkim biesiadnikom. Kolacja prowadzona przez tamadę może trwać nawet do 6 godzin w zależności od tego, ilu jest uczestników. Jest to niezwykle ciekawa kultura. I cieszymy się, że dzisiaj mamy tak wspaniałych gości podczas Forum i podczas sesji sejmiku. I liczymy, że państwo wyrażicie zgodę na zawieszenie współpracy z Imeretii, już takiej formalnej, kiedy przygotujemy stosowne w tej sprawie uchwały.

Przewodniczący sejmiku nadmieniamy poza oficjalną delegacją Gruzji, w naszym województwie gościć i uczestniczyć w Forum Gospodarczym Welcomomy 2015 delegacje z Turcji, Białorusi oraz Ukrainy z Obwodu Chmielnickiego oraz ambasador Indii. Następnie serdecznie podziękować przedstawicielom Regionu Imeretii za obecność podczas sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Dodajmy również, że taki symboliczny toast będzie wznoszony tylko za pomocą Ino współpracy między naszymi regionami.

Następnie przystąpiono do realizacji spraw proceduralnych. Na podstawie listy obecności, przewodniczący stwierdził quorum. Uczestniczyli w sesji 32 radnych, co czyni Sejmik uprawnionym do podejmowania uchwał przyjmowania stanowisk, zgłaszania wniosków.

Przewodniczący sejmiku zapytał czy są uwagi do przedłożonego radnym protokołu z III sesji sejmiku? Nikt z radnych nie zgłosił uwag. Protokół z III sesji został przyjęty.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapytał czy są wnioski o zmianę czy uzupełnienie porządku obrad? (załącznik nr 3)

Zgodnie z uzgodnieniem Konwentu, zgłoszono wnioski:

- o wprowadzenie do porządku obrad następujących uchwał

1) zmieniając uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Budżetu i Finansów Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 6/15.

2) zmieniając uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Współpracy Międzynarodowej i Promocji Województwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 7/15.

3) zmieniając uchwałę w sprawie powołania wiceprzewodniczących Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 9/15.

4) w sprawie ustalenia liczebności komisji stałych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 10/15.

5) w sprawie powołania składu osobowego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 11/15.

6) w sprawie powołania składu osobowego Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 12/15.

7) w sprawie powołania przewodniczącego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 13/15.

8) w sprawie powołania przewodniczącego Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 14/15.

9) w sprawie powołania wiceprzewodniczących Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 16/15.

10) w sprawie powołania wiceprzewodniczącego Komisji Współpracy Międzynarodowej i Promocji Województwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 17/15.

11) w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Sejmiku w 2015 roku - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 18/15.

12) w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt doraźnej Komisji Wyróżnień Honorowych - druk nr 1/15.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Następnie przewodniczący sejmiku przystąpił do głosowania zgłoszonych zmian do porządku obrad o wprowadzenie następujących projektów uchwał

1) zmieniając uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Budżetu i Finansów Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 6/15, jako pkt 24; wynik głosowania: 27 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących: sejmik zmian przyjęty

2) zmieniając uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Współpracy Międzynarodowej i Promocji Województwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodniczego Sejmiku - druk nr 7/15, jako pkt 25; wynik głosowania: 29 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących: sejmik zmian przyjęty

3) zmieniaj c uchwaÿ w sprawie powoÿania wiceprzewodnicz cych Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 9/15, jako pkt 26; wynik gÿsowania: 29 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

4) w sprawie ustalenia liczebno ci komisji staÿch Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 10/15, jako pkt 27; wynik gÿsowania: 29 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

5) w sprawie powoÿania skÿadu osobowego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 11/15, jako pkt 28; wynik gÿsowania: 30 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

6) w sprawie powoÿania skÿadu osobowego Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 12/15, jako pkt 29; wynik gÿsowania: 30 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

7) w sprawie powoÿania przewodnicz cego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 13/15, jako pkt 30; wynik gÿsowania: 28 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

8) w sprawie powoÿania przewodnicz cego Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 14/15, jako pkt 31; wynik gÿsowania: 29 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

9) w sprawie powoÿania wiceprzewodnicz cych Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 16/15, jako pkt 32; wynik gÿsowania: 30 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

10) w sprawie powoÿania wiceprzewodnicz cego Komisji Wspóÿpracy Mi dzynarodowej i Promocji Województwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 17/15, jako pkt 33; wynik gÿsowania: 28 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

11) w sprawie zatwierdzenia planów pracy staÿch Komisji Sejmiku w 2015 roku - projekt Przewodnicz cego Sejmiku - druk nr 18/15, jako pkt 34; wynik gÿsowania: 30 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

12) w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasÿugi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego - projekt dora nej Komisji Wyró nie Honorowych - druk nr 1/15, jako pkt 35; wynik gÿsowania: 29 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych: sejmik zmian przyj ŷ

Porz dek obrad po zmianach - zaÿ nr 4.

Przewodnicz cy sejmiku **Ryszard Bober** przyst piÿ do realizacji punktu 3. porz dku obrad tj. Informacja z pracy Sejmiku Województwa (zaÿ nr 5).

Pyta ni uwag nie zgÿszono.

Nast pnie przewodnicz cy sejmiku przyst piÿ do realizacji punktu 4. porz dku obrad, tj. Informacja z pracy Zarz d Województwa (zaÿ nr 6, zaÿ nr 6a). Dodatkowo radni otrzymali informacj na temat przygotowania Kontraktu Terytorialnego za okres od 22.01.2015 r. . 25.02.2015 r. (zaÿ nr 7) oraz Informacj póÿroczn w zakresie polityki rozwoju regionalnego województwa kujawsko-

pomorskiego stan na koniec II półrocza 2014 r., b d c realizacj uchwaŃ Sejniku nr XII/202/11 z dnia 26 wrze nia 2011 r. (zaŃ nr 9)

Przyst piono do zgŃszania pyta i uwag.

Radny **Wojciech Jaranowski** odniŃs si do informacji dotycz cej przebiegu prac z przygotowania kontraktu terytorialnego za okres od 22.01.2015 r. . 25.02.2015 r., z ktŃrej wynika, e zarz d wojewŃdztwa przyj Ń stanowisko w sprawie przyj cia zmian Kontraktu Terytorialnego dla WojewŃdztwa Kujawsko-Pomorskiego uchwaŃ nr 5/141/15 z dnia 4 lutego br. i jednocze nie w informacji z pracy Zarz du WojewŃdztwa jest zapis, e upowa niono Skarbnika WojewŃdztwa PawŃ Adamczyka i Dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego RafaŃ Pietrucienia do prowadzenia negocjacji zmiany Kontraktu Terytorialnego dla WojewŃdztwa Kujawsko-Pomorskiego z ministrem wŃ ciwym do spraw rozwoju regionalnego. ZapytaŃ w jakim kierunku te zmiany maj pŃj ? Czy radni dowiedz si , jakie s zmiany w stanowisku zarz du w tej sprawie? Czy b d to zmiany na niekorzy , czy mo e na korzy ?

Nast pnie radny odniŃs si do udziaŃ marszaŃka w spotkaniu w Warszawie w sprawie PrzewozŃw Regionalnych. Jednocze nie zarz d wojewŃdztwa wyraziŃ wol zawarcia aneksu do porozumienia w sprawie restrukturyzacji spŃjki Przewozy Regionalne. W mediach marszaŃek wypowiadaŃ si te w tej sprawie. ZapytaŃ w jakim kierunku spŃjka si b dzie rozwijaŃ? Czy b d jakie korzy ci dla wojewŃdztwa w tej sprawie?

Radny odniŃs si rŃwnie do przyj tego projektu uchwaŃ Sejniku druk nr 8/15 w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie, roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytkŃw poŃb onych na obszarze wojewŃdztwa, na wnioski zŃb one do 15 grudnia 2014 r. Jak wiadomo, w bud ecie wojewŃdztwa jest nieco ponad 1 mln zŃna ten cel. DodaŃ e na poprzedniej sesji pytaŃ czy b dzie zwi kszenie tych rodkŃw. Je eli pozostanie tylko ponad milion, to wiele wnioskŃw zŃb onych przez potencjalnych beneficjentŃw, b dzie musiaŃ zosta odŃb onych. ZapytaŃ czy rzeczywi cie b dzie do podziaŃu tylko ok. 1.500 tys. zŃ? Czy zarz d my li o zwi kszeniu rodkŃw na ten cel?

Radna **Dorota Jakuta** powiedziaŃ, e jej pytanie te dotyczy informacji o kontrakcie terytorialnym. OdniosŃa si do stanowiska Zarz du WojewŃdztwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie przyj cia zmian Kontraktu Terytorialnego dla WojewŃdztwa Kujawsko-Pomorskiego, ktŃre zostaŃ przyj te uchwaŃ z dnia 4 lutego br. ZgŃs siŃa pro b , aby zmiany, ktŃre zarz d uchwaliŃ przekaza radnym do wiadomo ci. Z przekazanej informacji wynika, e nie nast piŃ jeszcze podpisanie aneksu. Nast pi to po przyj ciu uchwaŃ Rady MinistrŃw oraz Zarz du WojewŃdztwa, zatwierdzaj cych zmiany kontraktu terytorialnego. Zarz d uchwaŃ przyj Ń ZapytaŃ, kiedy nast pi podpisanie aneksu? PoprosiŃa o poinformowanie radnych o tych zmianach.

Nast pnie radna powiedziaŃ, e poniewa nie ma mo liwo ci zapoznavania si online z uchwaŃami zarz du wojewŃdztwa, a informacja z prac Zarz du WojewŃdztwa jest bardzo obszerna, zawiera bardzo du o punktŃw, ktŃre mŃwi o przyznaniu dofinansowania, o rozstrzygni ciu otwartych konkursŃw ofert, ale nie ma tej informacji, ktŃra radnych by interesowaŃ, a wi c komu i jakie dofinansowanie przyznano i na rzecz kogo rozstrzygni to otwarte konkursy ofert. PoprosiŃa o tak informacj lub mo liwo zapoznavania si online z informacjami zarz du.

Dalej radna odniosła się do poniedziałkowego posiedzenia Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego, na którym pytała o konkursy na stanowisko dyrektora Teatru im. Wilama Horzycy w Toruniu i stanowisko dyrektora Filharmonii Pomorskiej im. Ignacego Paderewskiego w Bydgoszczy. Wtedy nie były znane warunki tego konkursu. W tej chwili wiadomo, i ogłoszono już konkursy na te stanowiska. Poprosiła o informację, gdzie radni mogą zapoznać się z warunkami konkursowymi. Jeśli będzie możliwość zapoznawania się online, to wszystkie interesujące radnych dane będzie można znaleźć. Jeśli nie, poprosiła o informację pisemną.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że czy może na przeczytać w sprawozdaniach z pracy zarządu o tym, czy zarząd odmawia, albo negatywnie opiniuje koncesje w sprawie wytwarzania energii elektrycznej - wiatrowej. Przykładem jest posiedzenie z dnia 10-11 lutego br., na którym odmówiono uzgodnień. Zapytał, jak to się ma prawnie do tego, czy patrząc na nasze województwo, tych wiatraków jest coraz więcej? Dodał, że nie spotkał się z taką informacją, aby gdziekolwiek zarząd naszego województwa pozytywnie zaopiniował takie przedsięwzięcia. A jeśli tak się dzieje, jak na podanym przykładzie, to pytanie dotyczy sankcji z tego tytułu. Czy są jakieś sankcje z tytułu niewykonania opinii zarządu województwa? Albo rodzi się inne pytanie, jakie są kompetencje w tej sprawie zarządu województwa? Czy w ogóle one są do wykonania? Czy to jest taka procedura, która istnieje, ale nie ma żadnych skutków prawnych?

Następnie radny odniósł się do uchwały nr 4/114/15 Zarządu Województwa, którą dofinansowano w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego projekt z osi priorytetowej rozwój infrastruktury technicznej „Budowa rond w ciągu dróg wojewódzkich”. Dodał, że zgadza się z uwagami przewodniczącej Doroty Jakuty, bo te z tej informacji nie wiadomo, gdzie te ronda będą budowane, czy to jest rzeczywiście z punktu widzenia społecznego zasadne, czy to wynika z jakichś innych planów, które zarząd realizuje bez rozmowy czy konsultacji z radnymi. Dodał, że nie przypomina sobie, żeby również na komisjach było o tym mowa. Stąd, kontynuując myśli radnej Doroty Jakuty chciałby prosić, aby komisje otrzymywały od zarządu przed podjęciem tego typu uchwał propozycje do zaopiniowania i do rozpatrzenia. Dodał, że jeśli radni będą tylko rozpatrywali sprawozdanie z wykonania budżetu za rok od tych zdarzeń, to po prostu nie ma sensu praca radnych nad tymi problemami. Miałyby sens, gdyby zarząd kierował to do przewodniczących komisji.

Przewodniczenie obrad objętych przewodniczący Marek Nowak.

Radny **Ryszard Kierzek** powiedział, że w dużej mierze jego pytanie pokrywa się z pierwszym pytaniem radnego Stanisława Pawlaka, ale dotyczy innego kierunku. Na posiedzeniu 28 stycznia br. zarząd zaopiniował negatywnie projekt zmiany dotyczący energii odnawialnej z wiatraków. Zapytał, jakie jest generalne stanowisko zarządu województwa wobec wytwarzania energii wiatrowej, skoro w RPO również zarząd planuje nie wspierać rozwoju energii wiatrowej? Uzasadnij pytanie, że nadal gminy występują o odrolnienie terenów i trwa procedura, a wszystkie działania i wysiłki, które idą w tym kierunku, spotykają się w praktyce z negatywnymi opiniami. Chciałby wiedzieć, czy zarząd województwa jest generalnie przeciwny energii wiatrowej? Czy tylko jest przeciwny energii wiatrowej w takich punktach, gdzie wiatraki przeszkadzają mieszkańcom naszego województwa? Jak jest podejście zarządu do tego problemu? Skoro, z jednej strony nie wspiera się tego w RPO, a z drugiej strony praktycznie odrolnianie gruntów rolnych w naszym województwie nie istnieje. To, albo trzeba

wyda jednoznaczne stanowisko, a zarząd województwa nie widzi rozwoju energii wiatrowej na terenie naszego województwa, co przerwałoby praktycznie syzyfowe prace gmin i ich rad, czy izby rolniczej w tym zakresie, albo dopuści rozwój energii wiatrowej na takich terenach naszego województwa, gdzie nikomu to nie koliduje.

Radny **Roman Jasiakiewicz** zapytał marszałka, czy zarząd województwa ma jednolite i spójne stanowisko w przyjmowanych przez siebie dokumentach, a więc w projektach uchwał czy projektach stanowisk? Powiedział z jego zdaniem, nie zawsze tak jest. Ostatnia dyskusja przy stanowisku sejmiku przy udziale zarządu województwa w sprawie S10, wiadczy zupełnie o czym innym. Jeden z członków zarządu wyraża odmienny pogląd od stanowiska zarządu województwa. Stało się pytanie, czy jest to praktyka, czy też jest to chwilowe niedomaganie? Podkreślił z jego zdaniem, stanowisko zarządu województwa we wszystkich sprawach, powinno być spójne i jednolite.

Marszałek **Piotr Ciałbecki** odpowiedział, że jeśli chodzi o dalsze negocjacje kontraktu terytorialnego oraz ostateczne decyzje dotyczące zmiany zapisu tego dokumentu, to sprawę przedstawi skarbnik województwa.

Jeśli chodzi o restrukturyzację Przewozów Regionalnych wyrażono zgodę i podpisano woli intencyjną przez 81% akcjonariuszy Przewozów Regionalnych, w zeszłym tygodniu. Co do restrukturyzacji, to ona dotyczy przede wszystkim kwestii oddłużenia, które jest oddłużeniem historycznym, w zasadzie pierwotnym, ponieważ jak wiadomo, ten dług przeszedł dawnego PKP na Przewozy Regionalne. Po usamodzielnieniu długu się jeszcze bardziej pogłębiła Deklaracja o woli restrukturyzacji dotyczy formy i sposobu oddłużenia tej spółki. Spółka za zeszły rok, taki zresztą byłby warunkiem, po raz pierwszy uzyskała dodatni wynik finansowy i to spowodowało, że w styczniu przygotowywano, a w lutym zawarto list intencyjny z ministrem infrastruktury, a dokonane będzie w tym roku oddłużenie tej spółki. Dług tego podmiotu to przeszło 780 mln zł który, chyba nie trzeba tłumaczyć, bardzo mocno ogranicza wszelkie możliwości rozwojowe, bo ani kredytu, ani funduszy unijnych, nie może pozyskiwać. Nie mówi się o pomocy finansowej, bo są to roszczenia, co prawda w stosunku do Grupy PKP, ale są roszczeniami z punktu widzenia prawa kodeksu handlowego, i niestety, mocno ograniczają funkcjonowanie tego podmiotu. Wiąże się to z idzie ku dobremu. Najważniejsze, że udało się przekonać władze państwa do takiego pakietu, który pozwoli na dokonanie dalszych kroków restrukturyzacyjnych. W tym przedsięwzięciu będzie działała Polska Agencja Restrukturyzacji, która będzie operatorem technicznym i przeprowadzi cały proces. Zarząd liczy na to, że jeszcze w tym roku spółka zostanie zbilansowana. Przygotowany zostanie nowy projekt inwestycyjny, który pozwoli, w oparciu o nowe perspektywy unijne i nowe fundusze unijne, na nową kapitalizację taboru, który jest dziś w opłakanym stanie. A jeśli jest nowy, to jest właśnie ci samorząd województwa, które udostępni ten tabor, zlecając obsługę przewozów Przewozom Regionalnym. Restrukturyzacja ma ostatecznie obniżyć koszty funkcjonowania tej spółki. Wyraził nadzieję, że odbije się to również na uiszczanych opłatach. Aby taka koncepcja w ogóle miała sens, wstępnie zadeklarowały wszystkie samorządy, aby w miarę możliwości stara się zachować poziom ilości usług zleczanych tej spółce. Co wcale nie oznacza, że jest zgoda na kwoty płacone za te usługi. Tutaj otwiera się przestrzeń do negocjacji z Przewozami, gdzie zarząd będzie chciał zachować się pożytecznie, jednak doprowadzi do obniżenia kosztów związanych z rekompensatą strat. Zarząd liczy na to, że uda się zaoszczędzić



w ten sposób rodki do budżetu województwa, które jak wiadomo są dramatycznie wysokie, związane z obsługą przewozów kolejowych w naszym województwie.

Jeśli chodzi o kwestię zabytków, to pierwotna kwota, którą zarząd dysponować winna wynosiła jedynie 1.400 tys. zł i była to rodka budżetu województwa. Tak decyzją podczas uchwalania budżetu radni podjęli. Była ona niezbędna do przeprowadzenia w ogóle całego postępowania konkursowego. Wpłynęło bardzo wiele wniosków. Około 140 uzyskało status merytorycznie poprawnie przygotowanych projektów, pod względem formalnym, kwalifikujących się do dofinansowania. Zarząd stanął przed problemem, w jaki sposób zaspokoić te oczekiwania, bo 1.400 tys. zł to oczywiście kwota duża, duża za mając. Zarząd podjął decyzję, mając już do dyspozycji nową perspektywę finansową i zagwarantowane rodki w nowym RPO na konserwację zabytków, aby wykorzystać ten fakt i te zastąpić te pieniądze, które zapisane są w budżecie województwa na ten cel - 1.400 tys. zł.

rodkami unijnymi, zastąpić i to jeszcze pomnożyć. W tym budżecie to kwota niewielka z budżetu województwa w wysokości 1% całkowitych kosztów realizacji - 618 tys. zł ze względu na formalnych zakwalifikowania niektórych kosztów do programu operacyjnego. Obniżając generalnie pulę dotacji dla niektórych projektów w stosunku do tej wnioskowanej, zarząd chciałby tak zarządzić w tym przejściowym okresie, aby jednak wszystkie wnioski uzyskały dofinansowanie. Oczywiście zgodnie z logiką konserwatorską. Wiele prac można na realizować wydłużając czas ich realizacji, bo niektóre elewacje, niektóre obiekty ruchome, ich renowacje można odłożyć, a niektórych nie można, typu: wymiana dachowa czy wymiana dachu, musi być zrobiona jednorazowo i nie można jej dzielić na sezony. W związku z tym, kierując się logiką wykonawczą zarząd budżecie proponował udzielenie takiego wsparcia, aby wszyscy, jeżeli tylko chcą, mogli z tego konkursu skorzystać i realizować, kontynuując najwcześniej rozpoczęte prace konserwatorskie. Taka decyzja budżecie podjęta na jednym z najbliższych posiedzeń sejmiku.

Odnośnie otwartych konkursów i pełnej listy dotacji, powiedziałybyśmy taka informacja powinna być opublikowana na stronie internetowej. Jeżeli tak nie jest, to taka korekta budżecie i zarząd przedstawi informację na piśmie.

W sprawie warunków konkursów na stanowiska dyrektorów wyrażamy się już określone i zostały przyjęte podczas rodzinnego posiedzenia zarządu, zarówno w Teatrze im. Wilama Horzycy jak i w Filharmonii Pomorskiej im. Ignacego Paderewskiego w Bydgoszczy. Zostaną wkrótce zamieszczone na stronie internetowej. Powołane będą komisje konkursowe. I zarząd budżecie oczekują na dobrych kandydatów. Wyrażamy nadzieję, że tacy się pojawią i budżecie można dokonać wyboru nowych dyrektorów tych ważnych instytucji kultury w naszym województwie.

Odpowiadając na pytanie odnośnie elektrowni wiatrowych wyrażamy się nie ma żadnych sankcji w stosunku do tych samorządów, które nie zgadzają się z interpretacją zarządu, jeżeli chodzi o lokowanie wiatraków czy innych dominant krajobrazowych. Te opinie, jak wszyscy wiemy, są tylko opiniami obligatoryjnymi, ale w przypadku, kiedy gmina się nie zgadza z interpretacją zarządu przepisów w zakresie ochrony krajobrazu czy w ogóle planowania przestrzennego, bo ustawy o ochronie krajobrazu w Polsce póki co nie ma, wówczas uznajemy, iż zarząd nie ma prawa dokonywać negatywnej oceny, a ta argumentacja, dotycząca ochrony krajobrazu jest nadinterpretacją uprawnień ze strony zarządu i trafiają opinie do Regionalnej Izby i tam negatywnie, najwcześniej, są oceniane.

Rzeczywi cie opinie zarz du niestety nie maj umocowania formalno-prawnego. Póki co, tak jest prawo skonstruowane. Nie jest tak, e polityka zarz du w stosunku do krajobrazu jest tylko negatywnie nastawiona w stosunku do wiatraków - tak nie jest. Zostaję wyznaczone, w opracowaniu przygotowanym przez Polsk Akademi Nauk, obszary, gdzie mog tego typu instalacje by budowane, ale okre lone s tam równie miejsca, gdzie takich instalacji by nie powinno. I niestety to jest tylko dokument pomocniczy, którym si zarz d posjuguje, wydaj c te opinie, przygotowany przez naukowców, ale niestety nierespektowany przez bardzo wiele samorz dów, uznaj cych swoje racje zupełnie w odmienny sposób. I nie respektuj tego opracowania. Wyrazię nadziej , e oczekuj ca w tej chwili ustawa krajobrazowa w lasce marszałkowskiej zostanie uchwalona, chocia tu rewolucji zarz d te si nie spodziewa, dlatego, e zarz d województwa uzyska, je li w ogóle zostanie uchwalona, jedynie prawo w zakresie stanowienia negatywnych odmów, tylko i wyę cznie, w obszarach chronionych, czyli w samych parkach krajobrazowych i ich otulinach oraz przestrzeni chronionego krajobrazu. Dobrze i to, ale wyrazię zdanie, e jest to jeszcze wci za maõ. Podsumowaję e stosunek zarz du do energetyki wiatrowej jest taki, jaki wyznaczaj normy prawne w Polsce. Nie mo e by inny. I w ramach kompetencji zarz d wsz dzie tam, gdzie mo liwe t polityk w ramach prawa stara si realizowa . W przypadku RPO, w poprzedniej perspektywie rzeczywi cie tak byõ, e niektórzy przedsi biorcy mogli uzyska dofinansowanie na budow siõwni wiatrowych w naszym regionie. I tak si staõ. W nowej perspektywie tak ju nie b dzie. Owszem energetyka odnawialna b dzie bardzo preferowanym kierunkiem wydatkowania rodków unijnych, ale z wyę czeniem energetyki wiatrowej. Kiedy negocjowany byõ ten punkt z Komisj Europejsk , po zapoznaniu si z naszym raportem krajobrazowym, Komisja uznajã, e jest to racjonalne podej cie. I w zwi zku z tym wyę czona zostajã ta dziedzina z mo liwo ci dofinansowania w nowej perspektywie.

Je li chodzi o pytanie radnego Romana Jasiakiewicza odno nie spójno ci i jednolito ci stanowisk zarz du wyja nię e zarz d jest ciaęem kolegialnym i ka dy z jego czõnków ma cz sto swój punkt widzenia na kwestie lokalne, je li chodzi o decyzje podejmowane przez zarz d, ale kiedy uchwaÿ s ju podj te, to s ju jednorodne i nie mo e by odmiennych stanowisk. Podkre lię e jednoznacznie chce radnego zapewni , e tak jest. Wszystkie decyzje, które zarz d uchwaÿ s jednorodne i nie mo e by na milimetr rozbie nej interpretacji tych uchwaÿ Dodaÿ e wie, jaka dyskusja si toczyã, kiedy byõ nieobecny. Tutaj troska o inn inwestycj ni S10 dotycz ca w zã wokóy Brze cia Kujawskiego, oczywi cie rozpala emocje i to jest równie zadaniem zarz du województwa, aby i tej inwestycji broni , bo przecie we wszystkich dokumentach strategicznych jest zapisana. I b dzie mocno broniona. Czy tak samo jak S10? Tak, pewno tak. Je li chodzi o ocen i priorytety celowo ci dla rozwoju regionu w ogóle województwa kujawsko-pomorskiego, tu mo na oczywi cie toczy spory, ale nie ma sensu. Bo jedna i druga inwestycja jest arcywa na i zarz d b dzie tak samo zabiega o ich realizacj . Zarz d ma spójn strategi , je li chodzi o prezentowanie swoich stanowisk.

Je li chodzi o ronda, to nie ma inwestycji, a ju szczególnie drogowych w województwie, które by nie byõ przedmiotem dyskusji podczas komisji. To jest niemo liwe. By mo e czasami jest tak, e dyskusja jest dwa lata wczesniej o jakiej inwestycji, a jak dochodzi do ich realizacji, to ich projektowanie, kwestie finansowe, limituj w terminach pó niejszych i st d by mo e jakie takie

zaskoczenie, że niby nagle jaka inwestycja jest realizowana. To jest po prostu niemożliwe. Wiadomo na tej sali najlepiej, że tego typu projekty są długo omawiane. Zresztą, w tej chwili wprowadzony został nowy system konsultacji społecznych, poza ustawowy, który polega na tym, że wspólnie z samorządami lokalnymi, ale i mieszkańcami, których dotyczy inwestycja drogowa, zanim rozpocznie się w ogóle projektowanie, rozmawia się poprzez spotkania, media, najprzeróżniejsze formy, np. zabawy z dziećmi i rodzinami. Przyszłymi użytkownikami tych dróg. Po to, by jak najbardziej uspołecznić proces projektowania, bo droga wbrew pozorom nie jest zwykłą instalacją techniczną. Jest integralnym elementem zwykłego życia tysięcy ludzi w naszym regionie. Więc to mieszkańcy powinni artykułować swoje oczekiwania w stosunku do inwestycji, jak one mogłyby być realizowane, aby dobrze im służyły.

Radny **Wojciech Jaranowski** ad vocem odpowiedzi na temat środków na ochronę zabytków powiedział, że ostatnio praktycznie przez wiele lat, pula środków na ten cel, wahała się w granicach 10 mln zł. Te 4.600 tys. zł jego zdaniem, będzie za mało. Jeżeli chce się wszystkich wnioskodawców zadowolony, to będzie to minimalne kwoty, które pewnie nie umożliwią naleytego przeprowadzenia remontu, czy zabezpieczenia tych zabytków. Radny wnioskuje aby z nowej perspektywy, jeżeli to możliwe, zwiększyć środki do puli 10 mln zł.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odnośnie puli środków przeznaczonych na zabytki wyjaśnił, że kwota, która została zaproponowana w tym roku, to tak de facto, wynik podzielenia puli środków, która jest w Regionalnym Programie Operacyjnym w nowej perspektywie minus to, co idzie na projekty w ramach ZIT-u na projekty zabytkowe. I zostaje tak de facto na rok po 1 mln euro, czyli ok. 4 mln zł - 4.200 tys. zł jeżeli chodzi o środki w ramach RPO. Jeżeli zdecyduje się, aby podwyższyć kwotę dotyczącą corocznego przeznaczania na zabytki środków w ramach RPO, to oczywiście automatycznie, z tej kwoty w 2021-2022, trzeba zdawać sobie sprawę, że wtedy nie będzie już tych środków z nowej perspektywy RPO, tylko zostanie po prostu zwiększona pula, kosztem tych kolejnych lat na zabytki w latach bieżących. Tak, jak zostało to podzielone, wychodzi mniej więcej po milion euro. Dlatego ta kwota została podzielona i w tej wysokości przypisana na 2015 rok.

Jeżeli chodzi o kontrakt terytorialny wyjaśnił, że dyskusja, która była w ministerstwie infrastruktury i rozwoju dotyczyła dwóch zagadnień: kwestii formalnych i kwestii merytorycznych. Kwestie merytoryczne - województwo dostaje dodatkowe środki poza środkami, które dotyczą EFRR-u i EFS-u, z budżetu państwa. Budżet państwa to jest ok. 53 mln euro. Środki będą przeznaczone na projekty w ramach rewitalizacji, które są współfinansowane środkami EFRR-u. Dodatkowe środki z budżetu państwa zostaną przeznaczone na projekty, które będą współfinansowane środkami z EFS-u. Człony tych projektów będzie dotyczyła, np. projektów w ramach programów profilaktyki zdrowotnej. Dodaje dokładną kwotę, jak ta alokacja została podzielona, przekazuje w formie pisemnej. Jeżeli chodzi o sprawy finansowe, dodatkowo województwo otrzymało środki w ramach Funduszu Pracy na projekty, które będą realizowane przez urzędy pracy w ramach współfinansowania do środków z EFS-u.

Kwestie formalne - to sprawy przekazywania płatności w ramach RPO, odpowiedzialności zarządu województwa w związku z rozdysponowaniem środków oraz odpowiedzialności w związku z nieprawidłowościami, które mogą wystąpić w trakcie realizacji programu, np.: kwoty nieciągłości tych,

umorze , naliczania odsetek. Tego typu spraw stricte formalnych związanych z funkcjonowaniem. Natomiast nie byłoby żadnych innych negocjacji, jeżeli chodzi o listy dotyczące projektów wskazanych wcześniej w kontrakcie terytorialnym.

Radny **Wojciech Jaranowski** zauważył i skarbnik powiedział, że te w ZIT-cie będą rodki na renowację zabytków. Czy tylko w ZIT-cie toruńsko-bydgoskim? Wiadomo, że innych ZIT-ów nie będzie, a mają być i te ZIT-y niesformalizowane. Czy rodki poza ZIT-em aglomeracyjnym również na ten cel będą?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** powiedział, że tak, w ramach polityki regionalnej szeroko rozumianej. Chodzi o ZIT-y również, jako polityka regionalna.

Kolejnym punktem porządku obrad była prezentacja Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 (załącznik nr 10).

Przewodniczący obrad **Marek Nowak** poinformował, że na posiedzeniu konwentu podjęto decyzję, że przy obradowaniu tego punktu porządku obrad, radni skoncentrują się tylko na zadawaniu pytań, a marszałek na udzieleniu odpowiedzi. Nie będzie już prezentacji z uwagą na to, że Regionalny Program Operacyjny WKP byłby bardzo szeroko prezentowany na każdej komisji, jak i poza komisją. Na wspólnym posiedzeniu radnych.

Radny **Wojciech Jaranowski** poprosił o wyjaśnienie, jeszcze raz, polityki terytorialnej. W jaki sposób, poza ZIT-em aglomeracyjnym, rodki z polityki terytorialnej będą przeznaczane na o rodki regionalne i subregionalne, powiatowe i gminne?

Radny **Stanisław Pawlak** zwrócił uwagę, że radni zawsze otrzymywali na posiedzenie sejmiku informacje zawierające harmonogram prac, postęp w pracach nad RPO i kontraktem terytorialnym, a obecnie nie otrzymali.

Przewodniczący obrad **Marek Nowak**: „Otrzymali my+”

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że informacji tej nie ma. Czym innym są materiały z RPO, bo te wszyscy otrzymali. Jeżeli dzisiaj radni mają ograniczyć się do pytań, to dobrze byłoby, aby takie harmonogramy otrzymali. Zapytał, w jakim stopniu RPO obejmuje uchwalony przez sejmik 15 października 2013 r. Strategii Rozwoju Województwa Kujawsko-Pomorskiego? Rozumie, że jest to wykład na ponad godzinę, bo należy dokonać analizy strategii, a z drugiej strony RPO.

Wyraził opinię, że decyzja konwentu, aby radni zadawali tylko pytania do tego punktu, uważa za takie odrobienie konieczności zapoznania sejmiku, ale w rezultacie nie zapoznanie sejmiku z postępem prac na RPO, jako najważniejszym dokumentem finansowym dla województwa kujawsko-pomorskiego na najbliższe 6 lat.

Przewodniczący obrad **Marek Nowak** powiedział, że na posiedzeniu każdej komisji byłby bardzo szeroko prezentowany RPO. Byłoby moim zdaniem zadawanie pytań. Trwałoby to nawet kilka godzin. I tylko dlatego konwent przyjęł taki sposób procedowania tego punktu porządku obrad.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że nie może się z tym zgodzić, bo pracuje w dwóch komisjach: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Rewizyjnej, i na posiedzeniu żadnej z nich nie było mowy na temat RPO. Na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi radni wnosili o to, aby zarząd województwa zapoznał radnych w szczególności dotyczącej rolnictwa, w zakresie RPO, a szczególnie wyników tych zadań z nowo uchwalonej ustawy OZE (odnawialne źródła energii).

Radna **Anna Janosz** potwierdziła, że nie na wszystkich komisjach było to omawiane, w tym na posiedzeniu Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przypomniła, że rozmawiano wczoraj na ten temat, aby dla wszystkich radnych odbyło się spotkanie, a nawet szkolenie w zakresie RPO.

Przewodniczący obrad **Marek Nowak** przeproszył panią radną Janosz za to, że była na tym szkoleniu, w którym to mogli wszyscy uczestniczyć, a było tylko pięć osób radnych. Powiedziała, że wstydzi się za sejmik. Informacja o tym szkoleniu była podana do publicznej wiadomości.

Radna **Anna Janosz** powiedziała, że nie wszyscy otrzymali na to zaproszenia. Sama jest tym tematem bardzo zainteresowana.

Przewodniczący obrad **Marek Nowak** powiedział, że wszyscy radni otrzymali zaproszenie na spotkanie w sprawie RPO do patio A.

Radny **Waldemar Przybyszewski** potwierdził, że istotnie, na początku lutego Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury odbyła specjalne posiedzenie dotyczące tylko RPO, i na to posiedzenie wszyscy radni otrzymali zaproszenia podpisane przez przewodniczącego sejmiku Ryszarda Bobera. Frekwencja była niewielka. W ramach dyskusji pojawiła się pewna wątpliwość, tj. czy sejmik będzie zatwierdzał sprawę objęte RPO. Pojawił się głos mówiący o tym, że mamy do czynienia z środkami publicznymi, a skoro tak, to powinny być one zatwierdzane przez sejmik województwa. Poprosił aby zarząd województwa rozwiązał wątpliwość.

Radny **Andrzej Walkowiak** powiedział, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury padła wątpliwość, w wyniku której wzniecone są obawy, że ZIT, czyli czarna RPO, jest źle realizowana, tzn. niezgodnie z harmonogramem i istnieje zagrożenie wdrożenia terminowego ZIT-u. W związku z tym zapytał jak wywiąże się ze swoich zobowiązań organ władzy, czyli Miasto Bydgoszcz? Czy to prawda, że takie zagrożenie wdrożenia terminowego ZIT-u jest realne?

Radny **Waldemar Przybyszewski** odniósł się do wypowiedzi przedmówcy. Poinformował, że komisja sformułowała wniosek do zarządu województwa dotyczący ZIT-u. W związku z tym sprawę tą zgłosi pod koniec sesji, w wolnych głosach i wnioskach.

Radny **Roman Jasiakiewicz** również nawiązał do ZIT-u wojewódzkiego. Z dokumentów, które zostały przedstawione radnym na posiedzeniu komisji wynika, że polski rząd ma obiekcje czy formułuje porozumienia, która towarzyszy wojewódzkiemu ZIT-owi Bydgoszcz-Toru, jest formułą prawną wystarczającą. Coraz częściej i mocniej kładzie się nacisk na formułę stowarzyszenia. Gdyby była mowa o stowarzyszeniu, to mówi się o formule zupełnie odmiennej, która wymaga uchwały zainteresowanych podmiotów, czy to będzie akceptacja do tworzenia dwóch odrębnych stowarzyszeń, co przyspieszyłoby prace. A czas jest podobno do końca marca.

Ponadto zauważyła, że kiedy przyjmowany był wojewódzki ZIT, i kiedy wywołana została atmosfera wobec ZIT-ów w ogóle, to mówiono takim ośrodkom, jak Inowrocław, Grudziądz, Włocławek, że jako ośrodki subregionalne będą beneficjentami środków unijnych. A dzisiaj, po poprawkach Komisji Europejskiej, te ośrodki muszą startować w osobnych komisjach. Głosy, bardzo sceptyczne, płynące wówczas z Bydgoszczy, miały rację. Potwierdza to Komisja Europejska.

Również na skutek podkomisji Komisji Europejskiej do RPO zostały wprowadzone działania dotyczące linii kolejowej nr 356. Jest to ta linia kolejowa odnosząca się do Szubina, Nakła i Kcyni.

Województwo Wielkopolskie, od strony W growca, zrobię wszystko. Nie jest w stanie zrozumieć, dlaczego tak po macoszemu, ta cz województwa, jest w pracach RPO traktowana. Jako przykład podaję trójmiejską koleję metropolitarną, która zaczyna się w Gdańsku, przez Sopot, Gdynię, Wejherowo do Chojnic i Bytowa, ponieważ w tej formule zauważa się ono mo liwo rozwoju. My takiej kolei nie mamy. Nie mamy nawet takiej propozycji. Nie tylko po macoszemu traktowane są zachodnie cz ci województwa, w ramach dost pno ci kolejowej, ale i nie wyczocono Inowrocławia, a nawet nie my li si o Wyciążku, w formule, o której my li Trójmiasto. St d zapytaę jakie podj to dot d dziażania, by jak najszybciej podj kroki dla uruchomienia linii 356?

Marszałek **Piotr Caubecki**: Chciałbym najpierw ustosunkowa si do kwestii ZIT-u, która rzeczywi cie jest istotna w procesie desygnacji, czyli wydania certyfikatu, zgody przez ministerstwo i Komisj Europejsk na wdra anie funduszy. Na to, e b d mogę by uruchamiane, czyli b dziemy mogli dokonywa pęatno ci. Tutaj sytuacja jest taka, e tej procedurze, desygnacji poddana jest instytucja zarz dzaj ca, któr jest zarz d województwa, jak równie instytucje wdra aj ce. W przypadku naszego programu operacyjnego takie instytucje mamy dwie: Wojewódzki Urz d Pracy oraz porozumienie ZIT. To porozumienie okre lię ju zasady wdra ania z funduszy unijnych. Zasady te zostaę opisane w strukturach organizacyjnych, w aneksie, gdzie opisywane s struktury organizacyjne tego porozumienia. Rzeczywi cie tak jest, i ministerstwo infrastruktury i rozwoju raczej oczekiwaby jeszcze czego wi cej, czyli stowarzyszenia lub spóki, czy te innej formy organizacyjnej prawnej, która byaby partnerem zarz dzaj cym tym komponentem RPO. Zarz dzaj cym w kwestii wyboru projektów i potem ich wdra ania. Nie oceny, a przede wszystkim wyboru projektów. Jaka ostatecznie forma zostanie przedstawiona do akceptacji do zarz du województwa, tego nie wiemy. Musimy spotka si z zarz dem porozumienia, czyli z prezydentem Bydgoszczy, z prezydentem Torunia i jeszcze kilkoma przedstawicielami innych samorz dów, którzy tworz trzon organizacyjny tej struktury. Wydaje nam si , mi osobi cie, e tworzenie stowarzyszenia nie jest dobrym rozwi zaniem poniewa wznowi procedur w poszczególnych samorz dach. Na nowo rozp ta si dyskusja nt. potrzeb. Bez wzgl du na to, jakie, kto ma zdanie, uwa am, e jest to strata czasu. A my tego czasu nie mamy. Poniewa zgodnie z zasadami, które mamy od dnia otrzymania decyzji wykonawczej Komisji Europejskiej, powinni my uzyska desygnacj w ci gu trzech miesi cy. Oczywi cie, mo emy ogęsza konkursy, mo emy je nawet ocenia , ale tak dęugo nie b dziemy w stanie wypęca rodków unijnych, jak dęugo nie otrzymamy tej desygnacji. Wi c, ka dy z tych partnerów mo e blokowa skutecznie nie tylko wydatkowanie rodków w ramach ZIT, ale w ramach caęego RPO. Nie wyobra am sobie tej sytuacji, bo dyskusj mamy ju za sob . Dzi , trzeba znale jaki zęoty rodek, i tutaj do takiej formuę b dziemy zach ca przedstawiceli ZIT-u. My l , e ta wola w tej chwili jest, aby jak najszybciej upora si z tymi kwestiami organizacyjnymi. My dali my wskazówki i wytyczne, na podstawie których, uwa amy, najlepiej sformuowa zakres kompetencji, jak i struktur organizacyn ZIT-u. One s takie same w caým kraju. Zaproponowali my takie rozwi zanie, które jest stosowane w przypadku ZIT-ów wojewódzkich w pozostaęcych województwach. My limy, e ta formuę zostanie zaakceptowane przez wędze obydwu miast i b dziemy mogli wysęa t struktur ju do akceptacji i desygnacji. Odpowiadaj c wprost na pytanie, czy obawiamy si jaki komplikacji? Odpowiem: nale y zawsze si obawia komplikacji. Ale nie s dz , aby si one dzisiaj

pojawiły, bo etap dyskusji o tym, czy w ogóle ma powstać ZIT wojewódzki w naszym regionie, mamy już za sobą. Teraz, po prostu, trzeba te 166 mln euro wykorzystać.

Co, do roli sejmiku i zarządu, wiele razy o tym już była mowa. Tutaj nie ma żadnych zmian. Jasne są kompetencje zarządu województwa, jako instytucji zarządzającej, czyli odpowiadającej za wdrożenie RPO. Dokładnie tak, jak było to w przypadku już minionego okresu programowania.

Droga 356 i szersza dyskusja nt. dróg kolejowych, ich wykorzystania nie tylko dla transportu publicznego, ale również towarowego, to bardzo szeroki temat. Bardzo chętnie widziałbym to, jako jeden z tematów wiodących posiedzenia komisji w tej sprawie, bo jest o czym rozmawiać. Jest to kwestia policzenia kosztów, wskaźników do osiągnięcia, zysku – nie liczonego wprost, tylko z biletów, bo bierzemy realistami. Taka inwestycja nie jest inwestycją, która może się szybko zwrócić. Ale są inne korzyści, inne wskaźniki, które mogą na osiągnięciu realizacji tego typu inwestycji. Partnerów mamy wielu do ewentualnej realizacji takich projektów, bo nie tylko oczekiwania samorządów, ale przede wszystkim PKP, które są właścicielami infrastruktury. Co prawda zdegradowanej, ale wciąż właścicielem tej infrastruktury jest spółka skarbu państwa. Jest to, więc, pierwszy partner do rozmów i do ustaleń. Bez wątpienia, taki projekt miałby charakter bardzo silnie integrujący. Pytanie jest tylko takie, czy nas na taki projekt stać? Nie zgodzę się z panem radnym, że nie mamy limy o Inowrocławiu, czy o Włocławku, bo założenia BiT City2 wciąż nie opierają się o Inowrocław, Włocławek i Grudziądz. Chcemy włączyć te miasta do drugiego projektu, który jest w tej chwili realizowany pomiędzy Bydgoszczą a Toruniem. Wiadomo, integracja tego układu będzie postępową. Mam nadzieję, że projekt ten zostanie zaakceptowany przez zarządzających POli, czyli programem operacyjnym na szczeblu krajowym. Tak, jak było to w przypadku projektu bydgosko-toruńskiego. I będziemy go rozbudowywać. Jeżeli mówimy o infrastrukturze na drodze kolejowej 356 – bardzo chętnie byśmy o tym porozmawiali. Jest to temat, który trzeba rozstrzygnąć, jak strategii wobec tej części infrastruktury kolejowej rzeczywiście chcemy podjąć. Musi to być decyzja wiadoma i odpowiedzialna. My nie unikamy tej dyskusji, ale trzeba by było przeprowadzić dalszą analizę takiego projektu, bo jest to bardzo kosztowne przedsięwzięcie.

Radna **Dorota Jakuta** powiedziała, że z zadowoleniem przyjmuje deklarację marszałka, i nie widzi w tej chwili możliwości tworzenia stowarzyszenia w sprawie realizacji ZIT-u. Musimy mieć wszyscy wiadomo, że w tej chwili, w marcu, powoływanie stowarzyszenia znacznie wydłuży procedury z desygnacją oraz z rozpoczęciem działań związanych z wyborem projektów. Po czwartkowym posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury skontaktowała się z prezydentem miasta Bydgoszczy i poprosiła o informację, jak wygląda kwestia realizacji porozumienia ZIT-owskiego. Otrzymała informację, że prezydent Bydgoszczy, w związku z informacją ministerstwa infrastruktury i rozwoju, poprosił zespółprawnny o analizę wskazanych przez MliR form organizacji ZIT-u. Okazuje się, że jest możliwość aneksowania porozumienia zawartego 8 kwietnia 2014 r. na podstawie ustawy wdrożeniowej. Umożliwia to spełnienie wymogów MliR przy minimalnym zakresie ingerencji w zapisy wypracowanego i zaakceptowanego przez wszystkie strony porozumienia. Do końca marca muszą być przedłożone odpowiednie dokumenty.

Następnie poprosiła o zwolnienie z dalszej części obrad, ponieważ wspólnie z członkiem zarządu Szwomirem Kopyciem udaje się na Forum Gospodarcze, gdzie będzie mowa o gospodarce wodnej.

Radny **Roman Jasiakiewicz** odnosi się do wypowiedzi marszałka powiedziawszy o sytuacji naszego, wojewódzkiego ZIT-u jest odmienna niż w pozostałych województwach. Nawet przy przyjęciu formy prawnej takiej, jak w Poznaniu, tj. porozumienia międzygminnego. Tam nie ma dwustopniowości. Nasze województwo jest jedyne takie w Polsce i stąd są implikacje z tego wynikające. Podziękuję za wypowiedź w sprawie drogi kolejowej 356. Powiedziawszy o przy podejmowaniu decyzji chciałoby, aby zarząd województwa zwrócił uwagę na fakt, iż wiceprezysy jest na linii Nakło - Bydgoszcz i Bydgoszcz - Nakło na linii Bydgoszcz - Toruń i Toruń - Bydgoszcz. Wyraził nadzieję, że marszałek zechce wziąć pod uwagę argument, jak wielkie jest ciśnienie, jak wielkie są potrzeby w tym zakresie mieszkańców zachodniej części województwa.

Z-ca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego **Barbara Jesionowska**: „Koncepcja polityki terytorialnej była prezentowana podczas negocjacji RPO, zwłaszcza podczas tej tury negocjacji, która odbywała się w Brukseli. Podczas tych negocjacji zaprezentowaliśmy propozycję wdrażania polityki terytorialnej na czterech poziomach. Pierwszy poziom, to miałyby poziom wojewódzki, realizowany w formule Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych miasta Bydgoszczy i Torunia oraz ich obszaru funkcjonalnego. Drugi poziom, to miasta regionalne i subregionalne z ich obszarami funkcjonalnymi (Grudziądz, Włocławek, Inowrocław). Trzeci poziom, umownie nazywany poziomem powiatowym, lecz my nazywamy ten poziom obszarem rozwoju społeczno-gospodarczego. I czwarty poziom, instrument rozwoju lokalnego kierowany przez społeczność.

W trakcie negocjacji Komisja z zainteresowaniem przyjęła informację, co do modelu, czy koncepcji wdrażania polityki terytorialnej. Niemniej jednak, z uwagi na uwarunkowania wynikające z przepisów unijnych i fakt, że w momencie, kiedy mówimy o ZIT, o tej formule, która wynika z przepisów unijnych, a co się z tym wiąże, że dla tej formuły podmiot ten jest instytucją publiczną, która musi przejść proces desygnacji, Komisja zaproponowała, aby dwa poziomy polityki terytorialnej, czyli poziom regionalny i subregionalny i poziom powiatowy, aby my swoją koncepcję owszem realizowaliśmy, ale nie wskazywaliśmy w RPO, że jest to formuła ZIT, z wydzieleniem wprost alokacji, aby uniknąć tych konsekwencji, które wiążą się z formułą ZIT. Natomiast, Komisja absolutnie nie zakwestionowała, wręcz z dużym zainteresowaniem wysłuchała tej koncepcji polityki terytorialnej. Jeżeli chodzi o czwarty poziom tego instrumentu rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność, to mamy dwie osie wydzielone w RPO, jako jedyne województwo. Jeszcze tylko województwo podlaskie ma ten instrument finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. My mamy z dwóch funduszy, co jest istotnym novum na mapie Regionalnych Programów Operacyjnych w kraju. Mamy jedno (7) finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i jedno (11) finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Jeżeli chodzi o to, jakie priorytety inwestycyjne zostały zaproponowane w ramach tej polityki terytorialnej, to tutaj bazowaliśmy na dokumencie, który jeszcze w 2014 r. został przygotowany przez ministerstwo infrastruktury i rozwoju, co do formuły ZIT. Zostały tam zaproponowane możliwe obszary wdrażania w ramach tej formuły. My przeniesiliśmy to na poziom ZIT-u wojewódzkiego i analogicznie



na poziom powiatowy i poziom regionalny i subregionalny. Jakkolwiek nie mamy wydzielonej alokacji w samym RPO dla tych dwóch poziomów, to jednak tak alokację przewidujemy w innych dokumentach. Zarząd województwa niedawno przyjął decyzję o polityce terytorialnej i w tym dokumencie te indykatywne alokacje są zaprezentowane. Kwota 439 mln euro nie zawiera tej kwoty, która jest przeznaczona na rozwój lokalny kierowany przez społeczność. ZIT wojewódzki ma kwotę prawie 167 mln euro. Miasta subregionalne i regionalne 77,5 mln euro, obszar rozwoju społeczno-gospodarczego 166 mln euro. Jak chcemy to wdrażać? Poprzez dedykowane konkursy dla tych obszarów, z tzw. kodem dostępu. Czyli, aby ubiegać się o wsparcie na realizację projektów trzeba mieć opracowaną strategię dla danego obszaru. I tym kodem dostępu do wsparcia będzie posiadanie takiej strategii dla danego obszaru. Przy współpracy instytucji zarządzających, a konkretnie departamentu rozwoju regionalnego, gdzie pracownicy tego departamentu spotykają się z innymi w powiatach i z miastami subregionalnymi i regionalnymi, informując, jak te strategie mają wyglądać. Należy pamiętać, że jeśli mówimy o dedykowanej kwocie na politykę terytorialną, to w związku z tym istotne oczekiwania instytucji zarządzających, co do realizacji określonych wskaźników wynikających z RPO. W związku z czym praca, która jest przeprowadzana z tymi poziomami, m.in. dotyczy tego, jakie wskaźniki dana strategia będzie realizowała z danych priorytetów inwestycyjnych. Jakie to są priorytety? Mamy priorytety z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Mamy priorytet związany z efektywnością energetyczną, transport miejski - gospodarka niskoemisyjna, gospodarka wodno-ściekowa. Mamy również kulturę. Część pieniędzy na ten obszar zarezerwowana jest w ramach polityki terytorialnej. Mamy promocję i ochronę zasobów przyrodniczych, czy rewitalizację, jak również infrastrukturę przedszkolną i szkolnictwa zawodowego. Mamy również priorytety finansowane z EFS z celu tematycznego 8, 9 i 10. Natomiast dla instrumentu rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność są to dwa priorytety, które zostały wskazane w samej umowie partnerstwa.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że nie jest to ostatnie spotkanie radnych z RPO. Z tymi wszystkimi problemami radni będą zajmowali się na bieżąco. Na tym etapie stwierdził, że wszystko zostało powiedziane i uznał punkt porządku obrad za zamknięty.

Radny **Stanisław Pawlak** poprosił, aby to nie było w praktyce odsyłanie radnych do debat, dyskusji nie w czasie posiedzenia sejmiku. Debaty, to jedno, a możliwości wypowiedzi i zadawania pytań w trakcie obrad sejmiku, to drugie, do czego radni mają prawo. To na sesji sejmiku radni mają prawo dokonać analizy określonych dokumentów, które będą służyły dalszym pracom. Poprosił, aby w tym kierunku prowadzone były sesje sejmiku.

Kolejnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z realizacji Programu Opieki nad Zabytkami Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2013-2016. Stan na 31 grudnia 2014 r. (załącznik nr 11).

Pytania uwag do przedłożonego materiału nie zgłoszono.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwał pozytywnie zaopiniowanych przez komisję sejmiku, do których radni nie zgłoszili żadnych pytań i uwag:

- w sprawie ustalenia zasad przyznawania stypendiów dla uczniów w ramach projektu sZdolni na strat . IV edycja+ na rok 2015 - druk nr 3/15 (zaż nr 12); wynik gżosowania 22 sza+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych,

- w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2015-2027 - druk nr 6/15 (zaż nr 13); wynik gżosowania 20 sza+, 0 przeciw, 2 wstrzymuj ce,

- w sprawie zmiany bud etu województwa na rok 2015 - druk nr 7/15 (zaż nr 14); wynik gżosowania 17 sza+, 0 przeciw, 4 wstrzymuj ce.

Sejmik podj ýww. uchważy.

Z kolei przyst piono do podj cia uchważy w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie nin - druk nr 1/15 (zaż nr 15).

Radny **Stanisław Pawlak** zapytaży kto ma odkupi maj tek spóżyki, aby odda samorz dowi województwa pieni dze?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** wyja niży i mechanizm jest taki, e aby zlikwidowa spóżyk , która była utworzona, to maj tek jest sprzedawany do muzeum. Samorz d województwa udziela pomocy finansowej dla Gminy nin, bo muzeum jest jednostk gminn . Muzeum odkupuje maj tek od spóżyki i w wyniku tego rodki trafi z powrotem do spóżyki. Gdy zostanie zako czony proces likwidacji rodki wróc przy likwidacji spóżyki do poszczególnych współżywa cicieli. Nie byż innej metody na przeje cie tego całego maj tku.

Radny **Stanisław Pawlak** zapytaży przez ile lat samorz d województwa współfinansoważy ni sk Kolej Powiatow ? Jaki byż z tego tytuży, efekt dla Województwa?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** wyja niży e poprzednio była spóżyka, której utrzymania samorz d nie współfinansoważy Nie byż adnych wydatków dotycz cych finansowania tej w skotorowej kolei, gdy była to działaln stricte turystyczna. Samorz d województwa nie udzielaýtam adnej dotacji. W zwi zku z tym, e z roku na rok (2011-2012) kondycja finansowa spóżyki ulegaý pogorszeniu, podj to decyzj , w zwi zku z tym, e drugi współżywa ciciel, którym byýtw. fundusz inwestycyjny, nie byż zainteresowany współprowadzeniem tej spóżyki, aby wygasi jej działaln i j zlikwidowa . eby nic nie staý si z maj tkiem, który byýwytworzony, czyli aby zasoby dotycz ce kolejki turystycznej nie zostaý zlikwidowane i zniszczone podj to starania, razem ze starostwem i z gmin , eby utworzy muzeum, które odkupiýby ten maj tek od spóżyki. Udziaży, które kiedy wniósýsamorz d województwa, dostanie z powrotem, po zako czeniu likwidacji spóżyki. Skarbnik zadeklaroważy e po zako czeniu całego procesu likwidacji, przedstawi radnym dokýadne rozliczenie.

Wi cej pyta ani uwag nie zgższono.

Przyst piono do gżosowania. Wynik gżosowania: 22 sza+, 0 przeciw, 3 wstrzymuj ce. Sejmik podj ýuchważy .

Nast pnie przyst piono do podj cia uchważy w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego do Rady Spoýecznej Doradztwa Rolniczego działaj cej przy Kujawsko-Pomorskim O rodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie - druk nr 2/15 (zaż nr 16).

Przewodnicz cy sejmiku **Ryszard Bober** na przedstawiciela sejmiku do Rady Spoýecznej Doradztwa Rolniczego zgżsiýkandydatur pana Piotra Depty, który do tej pory byýprzedstawicielem sejmiku w tej radzie.

Pytania i uwag oraz innych kandydatur nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwałą z uzupełnionym zapisem § 1 o nazwisko Piotra Depty.

Wynik głosowania: 21 za, 0 przeciw, 3 wstrzymuje. Sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie powierzenia przez Województwo Kujawsko-Pomorskie, a przyjęcia przez Województwo Pomorskie wykonania zadań dotyczących rewitalizacji i promocji ródł dowej drogi wodnej relacji zachód - wschód obejmującej drogi wodne: Odra, Warta, Noteć, Kanał Bydgoski, Wisła, Nogat, Szarpawa oraz Zalew Wiłany (planowana droga wodna E70 na terenie Polski) na odcinku położonym na terenie województwa kujawsko-pomorskiego - druk nr 5/15 (załącznik nr 17) wraz z autokorekturą (załącznik nr 17a).

Radny **Michał Krzemkowski** zapytał dlaczego te zadania, dotyczące odcinka kujawsko-pomorskiego, przekazywane są siedmiemu województwu? Dlaczego sami nie realizujemy tych zadań? W tej chwili w województwie kujawsko-pomorskim bardzo prężnie działa środowisko na rzecz rozwoju drogi wodnej E70 i E40. Dlaczego nie oprzymyslić na fachowcach, których mamy w naszym województwie, tylko powierzamy te zadania na zewnątrz?

Radny **Roman Jasiakiewicz**: Przekazuję projekt uchwały i porozumienia z prośbą o zajęcie stanowiska przez prezydenta miasta Bydgoszczy. W odpowiedzi prezydent pisze do mnie: *Zwróć się do Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, aby w spotkaniach zespołu mógł uczestniczyć przedstawiciel miasta Bydgoszczy. Pozwoli to na posiadanie bieżącej wiedzy na temat podejmowanych inicjatyw. Proszę tak też wyrazić swoje negatywne stanowisko do projektu uchwały przedstawionej radnym sejmiku. Ze względu na przebieg międzynarodowej drogi wodnej E70 oraz umiejscowienie w projekcie ustawy prawo wodne Bydgoszczy, jako siedziby zarządu dorzecza Wisły, z naszego punktu widzenia zdecydowanie korzystniejszym rozwiązaniem byłoby prowadzenie całości działań związanych z promocją i rewitalizacją drogi wodnej przez Województwo Kujawsko-Pomorskie.*

Dopowiem jeszcze dwa zdania. Winniśmy się przygotować do skonsumowania wielkiego sukcesu, wprawdzie niestety nie dostrzegam poparcia tej inicjatywy ani przez marszałka ani przez radnych województwa, ułożenia w nowych zapisach prawa wodnego Zarządu Dorzecza Dolnej Wisły w Bydgoszczy. Ale, nie wracamy już do przeszłości. Cieszymy się tym, co może być naszym wspólnym sukcesem. Myślę, że słuszne jest stanowisko prezydenta, abyśmy przygotowali tych partnerów, od lat współpracujących, czyli województwa: wielkopolskie, lubuskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, a kolejne spotkania będą odbywały się pod egidą Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, z uwagi na bliskość dorzecza. I taki wniosek tak składam. Prawo wodne wchodzi w życie od 1 stycznia 2016 r., i aby ten rok był rokiem ostatnim w tej formule. Pomorskie nie ma żadnego znaczenia przy zarządzie dorzeczy, by kierować taką instytucją. Tym bardziej, że mówimy o Brdzie, o Kanale Bydgoskim. Jaki to ma związek z Gdańskiem?+

Radny **Jarosław Katulski**: Moi przedmówcy powiedzieli prawie to wszystko, co ja chciałem powiedzieć. Szczerze mówiąc, nie rozumiem, dlaczego my powierzamy tego typu zadania Województwu Pomorskiemu. Wydawałoby się naturalnym, że to raczej my przejmujemy te zadania, zwłaszcza, że u nas te drogi wodne się krzyżują.

Dodam, że jedną z ważniejszych zlewni na północnym terenie naszego województwa, jest rzeka Brda. Pomijając to, że ma ona unikalne walory turystyczne, tj. spływy kajakowe i wszystko to, co

wi e si z Borami Tucholskimi, to taki powa ny problem praktyczny, który dotyka b dzie ta uchwaã wi e si z tym, e tu za granic naszego województwa znajduje si sãynna hodowla pstr gów w Mylofie, która wpÿwa bardzo na to, jaki jest stan wody w rzece Brdzie . Je li chodzi o wysoko wody w korycie, ale równie jako ciowy. W zwi zku z powy szym wydaje si , e powinni my d y odwrotnie ni jest propozycja tej e uchwaÿ. Trudno powiedzie mi dzisiaj, i pewnie wi kszo ci z nas, jakie b d praktyczne skutki powierzenia tego zadania. Natomiast, wydaje mi si , e jest to troch nieszcz liwe i dla naszego województwa nierozwojowe+.

W imieniu zarz du województwa odpowiedzi udzieliã z-ca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego **Maãgorzata Wi niewska**: sPan peñnomocnik, niestety, musiaÿ uda si na spotkanie w ramach Forum Gospodarczego, gdzie jeden z punktów dotyczy gospodarki wodnej.

Je li chodzi o projekt uchwaÿ, który jest w tej chwili przedmiotem obrad, to jest ona kontynuacj wcze niej ju podejmowanych przez sejmik uchwaÿ dotycz cych realizacji listu intencyjnego, który mamy podpisany z województwami, a w którym dokonano pewnego podziaãu zakresu obowi zków w ramach tej e wspóÿpracy. Województwu Pomorskiemu przypada realizacja dziaã zwi zanych z promocj i informacj . St d te kontynuuj c dziaãania w ramach tej e wspóÿpracy, podpisanego wcze niej listu intencyjnego, zaproponowana zostaã kontynuacja poprzez podj cie kolejnej uchwaÿ w tym zakresie+.

Przewodnicz cy sejmiku **Ryszard Bober** poinformowaÿ i zwrócono si do niego z pro b o obj cie patronatem konferencji dotycz cej tego szlaku wodnego, która byãby zorganizowana w Nakle, bo tam jest pierwsza marina lub w Bydgoszczy. Dodaÿ e popiera pomysÿ odbycia tej konferencji. Jego zdaniem wypracowane na niej wnioski b d jednoznaczne i t inicjatyw województwo przejmie.

Radny **Michaù Krzemkowski** zapytaÿ pani dyrektor, jaka rola, w tym porozumieniu województw, przypada Województwu Kujawsko-Pomorskiemu? Czym si zajmuje w tym zrzeczeniu województw?

Z-ca dyr. **Maãgorzata Wi niewska** powiedziaã, i w tej chwili nie jest w stanie udzieli odpowiedzi na to pytanie.

Radny **Roman Jasiakiewicz**: sMy l , e nam dodatkowe informacje nie s potrzebne. My mamy tylko przes dzi , czy chcemy tej formuÿ dotychczas praktykowanej, czy te wobec nowych okoliczno ci, które powstaj , wypowiadamy list intencyjny, o którym mówi pani dyrektor. Prze yjemy w spokoju rok 2015, bo jest to kwota 50 tys. zÿ To bud etem nie wstrz nie. Ale, poinformujemy ju uczestników, tych pozostaÿch partnerów, e Województwo Kujawsko-Pomorskie bierze na swoje barki tego typu now form porozumienia, która b dzie miaã miejsce u nas. O tym, jak wielkie jest to znaczenie, równie takiej instytucji, nie dziwi si , e miaã pani problem z opowiedzeniem o sukcesach tego, umownie nazwijmy, konwentu czÿnków porozumienia. Prosz zwa y , e ponad 100-letnie luzy w Bydgoszczy, wprawdzie b d ce w ró nych dorzeczach, byÿ ostatnimi zarówno dla zarz du dorzecza w Gda sku, jak i zarz du dorzecza w Poznaniu. W ubiegÿm roku groziã wr cz ich zawalenie. Potrzebne byÿ ogromne interwencje od ministerstwa po Narodowy Fundusz Ochrony rodowiska, by te prace rozpocz . Po ytków pÿn cych z funkcjonowania w tym gremium, doprawdy,

nie dostrzegamy żadnych. A więc przejmijmy na siebie tę formułę zarządzania, również w formule rewitalizacji i promocji+

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zwrócił uwagę, że jest to porozumienie sześciu województw i zostało podpisane na szczycie marszałków. Wyraził opinię, że wypowiedzenie teraz byłoby niezręczne. Trzeba jednak wyrazić swoją wolę, że od przyszłego roku Województwo Kujawsko-Pomorskie chce zajmować przewodzenie temu projektowi. Marszałek zostanie poproszony, aby wystąpił z taką inicjatywą.

Radny **Jarosław Katulski** zapytał, co stanie się, jeśli dzisiaj sejmik uchwali tę niepodjęcie? Czy stanie się wielka szkoda, jeśli projekt tej uchwały zostanie oddany do kolejnej sesji sejmiku, tj. 30 marca br.?

Wicemarszałek **Piotr Ostrowski**: Tak, jak mówili my, to porozumienie podpisane jest przez wiele województw. Kiedy było podpisywane nikt nie znał jeszcze planów utworzenia Zarządu Dorzecza Wisły w Bydgoszczy. Faktycznie, jest to nowa okoliczność, którą warto wziąć pod uwagę planując dalej losy tego porozumienia. My natomiast będziemy nad tym debatować. Natomiast, przestrzegającym, i na pewno takich gwałtownych ruchów nie podejmiemy dlatego, że jest to porozumienie, w którym bierze udział sześć województw. Pamiętajmy też o tym, że mamy tutaj do czynienia z połączeniem dwóch dorzeczy: Odry i Wisły. Faktem jest, że dorzecze Wisły jest dorzeczem większym. Musimy wziąć tę okoliczność pod uwagę. My natomiast wypracuje jakiś punkt widzenia, który, mam nadzieję, będzie do zaakceptowania przez sejmik+

Radny **Jarosław Katulski**: Zostaję chyba źle zrozumiany, panie marszałku. Moja intencja nie jest obalenie porozumienia zawartego na wysokim szczycie. Ja zadaję proste pytanie: co z tego by się stało, gdyby my dzisiaj, go nie przyjęli? Czy jest termin, który obliguje nas do tego, że koniecznie dzisiaj uchwała musi być podjęta, bo jeśli my tego nie zrobimy, to rzeczywiście to porozumienie zostanie unieważnione? Co stanie się z prawnego punktu widzenia?+

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa**: Po krótkiej konsultacji, to rzeczywiście w ten sposób na nic nie wpłynęło. Jeśli jest taka wola, możemy to zdjąć z dzisiejszego porządku obrad. Dodam, generalnie jest tak, że jeśli jest wielu partnerów różnego rodzaju projektów, jeśli są takie projekty unijne, zazwyczaj wyznacza się jednego przedstawiciela tego projektu, który to prowadzi. Tutaj, porozumienie między marszałkami było takie, że jest to Województwo Pomorskie. Ja nie chciałbym wprowadzać takiej problematycznej sytuacji, gdzie nasi partnerzy zaczęli zastanawiać się, dlaczego my jesteśmy akurat przeciwni, skoro były już takie porozumienia wcześniej zawarte. Generalnie, lepiej byłoby, gdyby my tę uchwałę podjęli. Natomiast, jeśli będzie taka wola radnych, aby to zdjąć, to proszę bardzo+

Wicemarszałek **Piotr Ostrowski**: Moje dodam, że akurat, np. z Województwem Dolnośląskim współpracujemy, jako województwo, w zakresie działań w dorzeczu Odry i ta współpraca, to jest akurat projekt rzekowy, ale przebiega dobrze. Natomiast, panie przewodniczący, ja nie odnoszę się bezpośrednio do pana Gęsu. Mówię tylko, że warto szerzej widzieć pewne sprawy. My natomiast tutaj wicemarszałek Kurzawa dobrze zaproponował, żeby jeśli jest jakiś problem, to znieść ten punkt z porządku obrad+

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**: Prosiłbym państwa radnych, aby przyjął ten projekt uchwały, bo jest to porozumienie marszałków i będzie to być może odebrane. Obawiam się, że jeżeli będziemy chcieli negocjować potem warunki, to inni będą nas traktowali niepowornie. Skoro były ustalenia i nie przejawialiśmy w tej sprawie inicjatywy, to chcemy przejść, to uszanujmy to, co jest. To są roczne umowy, kto przewodzi w danym roku. Czy jest głos przeciwny?+

Radny **Stanisław Pawlak**: Jeżeli padają argumenty i marszałek województwa sam, po konsultacji z zarządem mówi, żeby to odłożyć, czy zdjąć z porządku obrad dzisiaj, to nie znaczy, że w ogóle go odrzuci, ale da czas na dodatkowe wyjaśnienie. W tym miesiącu mamy jeszcze kolejne posiedzenie, to wówczas można ten projekt rozpatrzyć. Ale z drugiej strony, znowu jakaś praktyka, że zarząd coś wykonuje, marszałek coś zrobił, podpisał, a sejmik musi to teraz uchwalić, bo już marszałek podpisał. Chwileczkę, najpierw jest sejmik, a dopiero później jest organ wykonawczy+

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**: Tak, ale my myślimy wcześniej nie podejmowali uchwały, która mówiła, że uczestniczymy w takim gremium+

Radny **Stanisław Pawlak**: Ale zmienia się prawo, prawo wodne i przechodzi siedziba do Bydgoszczy+

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**: Tak, wejdzie w życie za rok. Dobrze, jeżeli zarząd zgłosił taki wniosek, nie poddam tego projektu uchwały pod głosowanie+

Radny **Jarosław Katulski**: Bardzo dziękuję, że tak konstruktywnie zarząd w tym momencie się zachował, bo przecież my nic z tego nie zrobimy. Brak porozumienia nie mamy. Rzeczywiście, w tym miesiącu mamy następną sesję. Wydaje mi się, że odpowiednia komisja tym też się zajmie. Jeżeli okaże się, że są argumenty, aby na ten rok jeszcze w to porozumienie wejść, to zupełnie swobodnie przegłosujemy. Nie będzie żadnego problemu i wydaje mi się, że nic z tego się nie stanie. Stąd padło moje pytanie, czy są konsekwencje prawne nieprzegłosowania dzisiaj tej uchwały. Dlatego, bardzo dziękuję zarządowi za takie podejście+

Radny **Roman Jasiakiewicz**: Chciałbym potwierdzenia, że pan marszałek wnioskuje o zdjęcie z porządku obrad pkt 12. Tak to należy rozumieć? Jeżeli tak to należy rozumieć, to chciałbym panu przewodniczącemu odpowiedzieć, my myślimy, na dobrą sprawę, nie przegłosowali porządku obrad, tylko głosowali my te kwestie, które były uzupełniające. Czyli, my nie musimy niczego przegłosować+

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**: Było tak, i jest przyjęte, że przegłosujemy poszczególne punkty, natomiast całego porządku obrad już nie głosujemy. Jeżeli dany punkt zostaje wpisany do porządku obrad, przewodniczący wskazuje miejsce jego procedowania+

Przewodniczący Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury Radny **Waldemar Przybyszewski**: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Oczywiście, zwracając uwagę na fakt, że od nowego roku zmieni się sytuacja prawna. Stąd to porozumienie powinno być zawarte tylko na rok 2015. Jak popatrzymy na § 1 tego porozumienia, jest napisane, m.in. organizowanie konferencji tematycznych oraz innych wydarzeń związanych z turystyką wodną i transportem rowerowym. Co się może stać, jeżeli dzisiaj nie przegłosujemy? Nic się nie stanie. Ale oczywiście, porozumienie nie zostanie podpisane. Koszty nie zostaną wydatkowane i najprawdopodobniej ten zakres prac, który dzisiaj określono w § 1 porozumienia, nie będzie

realizowany. Moim zdaniem powinni my zachować się odpowiedzialnie. Skoro podpisano list intencyjny, skoro jest wola wszystkich stron, to, jako Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego, oczywiście mamy prawo do działań związanych ze zmianą sytuacji od nowego roku 2016, ale dzisiaj, uważam, powinni my zachować się odpowiedzialnie i zgodzić się na zawarcie tego porozumienia.

W kwestii formalnej. Czy rozpatrujemy w tej chwili wniosek, który pan Zygmunt poddał pod głosowanie, i był głos przeciwny radnego Pawlaka? Czy jest aktualny wniosek ze strony zarządu wypowiedziany przez pana wicemarszałka Kurzawę o zdjęciu z porządku obrad? Rozstrzygniemy w jakim trybie jesteście my?

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa**: Okazało się, że ta, wydawałoby się, łatwa do podjęcia uchwała, jest dość problematyczna. Powiedziałem tylko, że jest możliwość zdjęcia jej z porządku obrad, ale wsłuchując się teraz w głosy państwa proponuję, aby my jednak ją przegłosowali. Jeżeli głosami państwa nie przejdzie ta uchwała, to zostanie jeszcze raz przygotowana, na kolejnej sesji sejmiku. Wobec tego wnoszę, aby my przegłosowali tę uchwałę i nie zdejmujmy jej z porządku obrad.

Radny **Stanisław Pawlak**: W związku z tym, że marszałek zmienia zdanie, proponuję dopisać w uchwale: *na 2015 r. i w załączniku również na 2015 r.*, bo tego nie ma, a uchwałę tę przyjmujemy na czas określony. Wić prawnik niech zaproponuje odpowiedni dopisek.

Radny **Waldemar Przybyszewski**: Proszę zwrócić uwagę na § 3 porozumienia. Termin jest określony. Określony jest termin na złożenie sprawozdania, określony jest termin na przekazanie rodków. Czyli, to porozumienie będzie było do końca tego roku. Każde następane wymaga kolejnej zgody ze strony sejmiku. To jest porozumienie jednoroczne.

Radca prawny zarządu województwa **Agata Rudnicka**: Potwierdzam wypowiedź radnego Waldemara Przybyszewskiego. Z samej treści nie wynika, że jest to porozumienie dotyczące 2015 r., ale tak naprawdę, wszystkie porozumienia, które były wcześniej zawierane, były porozumieniami ściśle finansowymi określającymi nasze zobowiązania finansowe w związku z realizacją danego zakresu porozumienia na dany rok. Wić, nie widzę tutaj większego sensu w dodawaniu roku. Chociaż, oczywiście, jeżeli bycie państwa sobie tego życzyli, to oczywiście taki dopisek może być zrobiony, ale wydaje mi się on bezcelowy.

Radny **Stanisław Pawlak**: Sędzi prawnikami trudno jest dyskutować, ale jeżeli tak, to proponuję w § 2 uchwały: *Szczegółowy zakres zadania, zasady i terminy przekazywania rodków finansowych określi Porozumienie*. dopisać w tym miejscu: *i ich rozliczenie lub zwrot - , którego projekt stanowi załącznik do niniejszej uchwały*. Wówczas będzie wiadome, że jest to okres roku.

Radny **Roman Jasiakiewicz**: Myślę, że poza uchwałą najistotniejszą kwestią byłoby, z naszej strony, skierowanie do zarządu województwa wniosku o zawarcie porozumienia w sprawie rewitalizacji i promocji zarządu dorzecza Wisły przez Województwo Kujawsko-Pomorskie także w ich imieniu, z uwagą na fakt, że zarząd dorzecza powstaje w Bydgoszczy. Bo to jest ta istota, o której teraz mówimy.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**: Jest to wniosek albo w trybie interpelacji, albo zapytania, albo jako wnioski w dyskusji, który na koniec zostanie do zarządu przekazany. Wypływa on jednoznacznie z naszej dyskusji, która jest protokołowana. Wszystkie państwa stosowne uwagi i wątpliwości zostaną do zarządu przekazane.

Skarbnik **Paweł Adamczyk**: Musz zabra głos, aby przerwać niepotrzebną dyskusję. Te porozumienia podpisywane są na poziomie wszystkich sześciu województw, które są członkami. W tej sprawie, która została uzgodniona, są one przedmiotem obrad poszczególnych sejmików. Jeżeli państwo teraz zaproponuje jakkolwiek poprawkę do tego porozumienia, automatycznie spowoduje to, że te wszystkie dokumenty, które zostały już podpisane przez inne sejmiki będą musiały wrócić na swoje sesje i będą musiały, w związku z tym, że Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego wprowadziłby takie i takie poprawki, te poprawki wprowadzi. Inaczej nie będzie można podpisać tych porozumień przez wszystkich marszałków (wszystkie województwa). Będziemy mieli patologiczną sytuację, że będzie to wracało do wszystkich poszczególnych sejmików. Treść tego porozumienia jest identyczna, jak była w latach poprzednich. Kwota, którą przeznaczamy na te wszystkie działania promocyjne, to około 50 tys. zł. Dotyczy ona wszystkich seminariów, spotkań. W związku z tym, zostały zaproponowane w tej formule, że my udzielamy to w formie powierzenia, czyli w formie porozumienia po to, żeby uniknąć całej procedury nadmiernych rozliczeń z poszczególnymi województwami. Byłoby tak, że Województwo Pomorskie organizowałoby jak konferencję, my byśmy musieli zapłacić jakieś rachunki za poszczególne czynności. A tak, jest w ten sposób. Wszyscy mamy określone zadania, które mamy sfinansować. Pieniądze idą do Województwa Pomorskiego. Na koniec roku otrzymujemy pełne rozliczenie na co rok, rodki zostają wydatkowane i jeżeli nie zostały wydatkowane Województwo Pomorskie zwraca z powrotem rodki nierozliczone. Zapisywanie dodatkowych rzeczy w tym porozumieniu, które tak de facto wynika z przepisów ustawy o finansach publicznych, to jest zbędne. Z ustawy o finansach dokładnie wynika: dotacja udzielona w roku bieżącym musi być rozliczona i zwrócona do końca roku.

Radny **Marek Nowak**: Chciałem tylko powiedzieć, że w tych 10 paragrafach porozumienia, wszystko jest spójne i merytoryczne. Panie radny Pawlak, w § 3 porozumienia wszystko jest zapisane. Natomiast, jeżeli my będziemy chcieli, to w każdej chwili mamy prawo do przeprowadzenia kontroli prawidłowości wydawanych rodków. Proponuję przyjąć tę uchwałę, która jest przebiegała na rok.

Radny **Waldemar Przybyszewski**: Pan skarbnik zasiał pewne ziarno w tło, mówi o tym, że jeżeli dzisiaj byśmy wprowadzili poprawkę, to wszystkie sejmiki muszą się tym zająć. Ale, jutro może się dowiedzie, że inne sejmiki wprowadziły te poprawki.

Radny **Piotr Prógowski**: Głosujmy!+

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwałę zawartą w druku nr 5/15 wraz z autopoprawką. Wynik głosowania: 17 za, 4 przeciw, 1 wstrzymujący się. Sejmik podjął uchwałę.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwał pozytywnie zaopiniowanych przez komisję sejmiku, do których radni nie wnieśli żadnych pytań i uwag:

- w sprawie przyjęcia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody jowieckie - druk nr 4/15 (załącznik nr 18); wynik głosowania: 20 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się,

- w sprawie wyznaczenia aglomeracji Rypin - druk nr 15/14 (załącznik nr 19); wynik głosowania: 20 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się,



- w sprawie wyznaczenia aglomeracji Czernikowo - druk nr 20/14 (zaż nr 20); wynik głosowania: 20 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych,

- w sprawie wyznaczenia aglomeracji Izbica Kujawska - druk nr 21/14 (zaż nr 21); wynik głosowania: 19 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych,

- w sprawie wyznaczenia aglomeracji Potulice - druk nr 23/14 (zaż nr 22); wynik głosowania: 19 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych,

- w sprawie wyznaczenia aglomeracji Lubanie - druk nr 24/14 (zaż nr 23); wynik głosowania: 18 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych,

- w sprawie wyznaczenia aglomeracji Waganiec - druk nr 25/14 (zaż nr 24); wynik głosowania: 17 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych,

- w sprawie wyznaczenia aglomeracji W brze no - druk nr 26/14 (zaż nr 25); wynik głosowania: 17 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych,

- w sprawie wyznaczenia aglomeracji Kcynia - druk nr 27/14 (zaż nr 26); wynik głosowania: 18 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych.

Sejmik podj ýww. uchwaýy.

Z kolei przyst piono do podj cia uchwaýy w sprawie wyznaczenia aglomeracji Lubicz - druk nr 28/14 (zaż nr 27).

Pyta ani uwag nie zgýszono.

Przyst piono do gýsowania. Wynik gýsowania: 16 za+, 0 przeciw, 0 wstrzymuj cych.

Przewodnicz cy sejmiku **Ryszard Bober**: sStwierdzam, e sejmik uchwaý podj ý Na sali obecnych jest 19 radnych, w zwi zku z tym, jest wýadny do podejmowania uchwaý Uchwaýy zapadaj zwyký wi kszo ci gýsów. Nie wiem, kto nie gýsowaý Nie b d dochodziyi sprawdzaý Gýsów oddano 16, ale na sali jest quorum . 19 radnych. Osobi cie sprawdzijem . policzyjem obecnych na sali obrad. Aby rozwia pa stwa w tpliwo ci podajem do protokoýu, ilu radnych jest obecnych na sali+.

Radny **Stanisław Pawlak** zýb ýywniosek formalny o sprawdzenie quorum.

Sprawdzenie quorum: obecnych 19 radnych.

Radny **Roman Jasiakiewicz** *poza mikrofonem*: s eby uchwaýa byýa wa na musi by wi kszo za+õ +

Przewodnicz cy sejmiku **Ryszard Bober**: sAle to jest zwyký wi kszo ci . Gdyby wszyscy si wstrzymali, a przewodnicz cy zagýsowaýby za+. uchwaýa przechodzi+.

Radca prawny sejmiku **Aleksandra Gaty ska**: sTa uchwaýa b dzie wa na, bo mamy tutaj do czynienia z gýsowaniem zwyký wi kszo ci gýsów. Zwykýa wi kszo oznacza, e przy minimum obecnych radnych (musi by 17), a tu mieli my do czynienia z 19 radnymi, przechodzi uchwaýa, je eli zagýsuje wi cej gýsów za+a ni eli przeciw. Gýsów wstrzymuj cych nie uwzgl dniamy+.

Radny **Stanisław Pawlak**: sJa bym tylko poprosiý aby odczyta nam zestawienie wyniku gýsowania radnych z tablicy. Bo w takim razie to, co pan teraz prze wiczyý to niepotrzebnie podaje si liczb gýsów wstrzymuj cych i liczb przeciwnych oraz podaje si na tablicy tak e osoby, które nie wzi ýy udziału w gýsowaniu. Osoby, które nie wzi ýy udziału w gýsowaniu nie wchodz do bilansu rozliczaj cego wi kszo gýsów oddanych na dan uchwaý . I to tak nale y liczý , a nie, e kto jest

na sali. I co z tego, że jest na sali? Ale, nie jest aktywnym radnym w tym momencie. Z różnych powodów nie głosuje. Nie musi się nikomu tłumaczyć, dlaczego nie głosuje.

Przewodniczy sejmiku **Ryszard Bober**: Tak, ale uchwała jest ważna. Została podjęta w sposób ważny. Co mam zrobić, żeby ktoś nie wchodził w głosowanie. Dlatego od razu po głosowaniu podaję ilość obecnych radnych na sali w trakcie głosowania. Na sali musi być obecnych 17 radnych, aby móc podejmować uchwały. Sprawdzali my quorum, który wykazało 19 radnych obecnych na sali w trakcie głosowania. W związku z tym nie ma jakichkolwiek wątpliwości, aby ta uchwała była w pełni ważna, w sposób ważny.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Papowo Biskupie - druk nr 29/14 (załącznik nr 28).

Pytania i uwagi nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania 23 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przystąpiono do podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Budżetu i Finansów Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 6/15 (załącznik nr 29).

Radny **Andrzej Walkowiak** wyraził wątpliwość, czy radny Piotr Całbecki, który jest marszałkiem województwa, wykonawcą budżetu województwa, może być członkiem Komisji Budżetu i Finansów.

Przewodniczy sejmiku **Ryszard Bober** wyjaśnił, że nie może być tylko członkiem Komisji Rewizyjnej, a poza tym, może zasiadać w każdej komisji sejmiku.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania 22 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący. Sejmik podjął uchwałę.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwał do których radni nie wnieśli żadnych pytań i uwag:

- zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składu osobowego Komisji Współpracy Międzynarodowej i Promocji Województwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 7/15 (załącznik nr 30); wynik głosowania 23 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- zmieniającej uchwałę w sprawie powołania wiceprzewodniczących Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 9/15 (załącznik nr 31); wynik głosowania 23 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie ustalenia liczebności komisji stałych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 10/15 (załącznik nr 32); Przewodniczy sejmiku zaproponował następującą liczebność radnych do poszczególnych komisji:

1. Komisji Rewizyjnej 8 członków;
2. Komisji Budżetu i Finansów 6 członków;
3. Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury 8 członków;
4. Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi 5 członków;
5. Komisji Ochrony środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii 5 członków;

- |  |             |
|--|-------------|
| 6. Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia                        | 6 członków; |
| 7. Komisji Edukacji i Nauki                                  | 5 członków; |
| 8. Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego                  | 8 członków; |
| 9. Komisji Współpracy Międzynarodowej i Promocji Województwa | 5 członków; |
| 10. Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa        | 5 członków; |
| 11. Komisji Sportu i Turystyki                               | 5 członków, |

wynik głosowania: 23 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie powołania składu osobowego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 11/15 (zaż nr 33) z uzupełnionym zapisem § 1 o nazwiska: Wojciecha Jaranowskiego, Sławomira Kopycia, Elbiety Piniewskiej, Piotra Pręgowskiego i Andrzeja Walkowiaka; wynik głosowania: 22 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie powołania składu osobowego Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 12/15 (zaż nr 34) z uzupełnionym zapisem § 1 o nazwiska: Adama Banaszaka, Marka Domaży Jacka Gajewskiego, Romana Jasiakiewicza i Piotra Kwiatkowskiego; wynik głosowania: 23 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Sejmik podjął ww. uchwały.

Przewodniczy sejmiku **Ryszard Bober**, w związku z powołaniem składów osobowych dwóch komisji sejmiku, ogłosił przerwę w obradach w celu ukonstytuowania się tych komisji. Zarządził posiedzenie Komisji Sportu i Turystyki oraz Komisji Edukacji i Nauki. Poprosił o przygotowanie planów pracy komisji na rok 2015.

- przerwa -

Po przerwie przystąpiono do podjęcia uchwał do których radni nie wnieśli żadnych pytań ani uwag:

- w sprawie powołania przewodniczącego Komisji Edukacji i Nauki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 13/15 (zaż nr 35) z uzupełnionym zapisem § 1 o nazwisko: Elbieta Piniewska; wynik głosowania 19 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie powołania przewodniczącego Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 14/15 (zaż nr 36) z uzupełnionym zapisem § 1 o nazwisko: Jacek Gajewski; wynik głosowania 19 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie powołania wiceprzewodniczących Komisji Sportu i Turystyki Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 16/15 (zaż nr 37) z uzupełnionym zapisem § 1 o nazwiska: Romana Jasiakiewicza i Piotra Kwiatkowskiego; wynik głosowania 23 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie powołania wiceprzewodniczącego Komisji Współpracy Międzynarodowej i Promocji Województwa Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego - druk nr 17/15 (zaż nr 38) z uzupełnionym zapisem § 1 o nazwisko: Marka Domaży; wynik głosowania 20 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Sejmiku w 2015 roku - druk nr 18/15 (zaż nr 39); wynik głosowania: 22 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących,

- w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego (Kujawsko-Pomorskiej Izbie Rzemiosła i Przemysłu - druk nr 1/15 (zaż nr 40);  
wynik głosowania: 22 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Sejmik podjął ww. uchwałę.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji 36 punktu porządku obrad, tj. Informacja o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zaż nr 41).

Radny **Roman Jasiakiewicz** przypomniawszy zgłasza kiedy kwestię PKS-u. Inne było stanowisko marszałka, który powiedział, że zdrowego bydgoskiego PKS-u nie należy leczyć kłopotami innych przewoźników. I to było bardzo wyraziste stwierdzenie. Natomiast odpowiedź, jaką otrzymało bydgoskie przedsiębiorstwo, tych okoliczności już nie podnosi. Czy mi dziś jednym, a drugim jest zbieranie? Czy marszałek stanowisko wyrażone w czasie sesji Sejmiku podtrzymuje?

W tym momencie przewodniczący sejmiku przywitał ministra administracji i cyfryzacji Andrzeja Halickiego.

Minister Administracji i Cyfryzacji **Andrzej Halicki**: Dzień dobry państwu. Przepraszam, ale trochę przeszkadza państwu w sesji, ale będzie dzisiaj w Toruniu podczas, uważam, bardzo interesującej debaty, gdzie biznes spotyka się z polityką, a nie zawsze politycy mają szansę wsłuchiwać się w głos biznesu, a nawet czasami obawiają tego wsłuchiwania, i ten dystans między biznesem, a politykami, a decydentami jest w Polsce trochę zbyt duży, z dużym zainteresowaniem uczestniczyłem w dzisiejszej sesji w Toruniu, a przy tej okazji, będzie w Toruniu nie mogę, nie odwiedzi pana marszałka i zarządu, żeby się odpytała, jak wygląda sytuacja związana z informatyzacją. Chciałem państwu pogratulować i podziękować panu marszałkowi, bo Kujawsko-Pomorskie to ten region, a jak wiecie państwo, informatyzacja jest też zdecentralizowana w pewnym sensie, i wiele z projektów realizujemy na bazie własnych regionalnych projektów i konstrukcji, a Kujawsko-Pomorskie należy do tych projektów, które uważam za dobrze, a może nawet jeden z najlepiej skomponowanych. Myślimy tu o budowie dostępu do szybkiego Internetu, ale także o samej użytecznej stronie tego przedsięwzięcia. A więc już dostęp bezpośredniego, czy to instytucji, czy obywateli, bo oni na to czekają. Nie wystarczy położyć tysiące kilometrów wiatrowodu, żeby zadowoleni byli *Kowalscy*, bo oni chcą mieć użyteczną stronę tej inwestycji, a więc się dostanie do Internetu o wyszej jakości. Myślimy, że najbliższe miesiące będą czasem nowych odkryć i dokonań także ze strony administracji. Jeżeli mówimy o usługach, które się pojawią, które będą mogły być wykorzystywane, to w wielu obszarach będzie to rzeczywiście, zupełnie nowa jakość. Myślimy o edukacji, o administracji, o takim wielowymiarowym korzystaniu z tego dobra, jakim jest szybka komunikacja. Nowoczesna komunikacja. Co oznacza będzie, że państwa region na tle innych, będzie oceniany dużo lepiej. A dlaczego mam to porównanie i dlaczego mogę sobie na takie porównanie pozwolić? Po objęciu funkcji, które dziś piastuję, mogę powiedzieć, że w każdym regionie trochę inną strategię przyjęto, a nawet trochę inne tempo realizacji tych zadań ma miejsce. Były takie regiony, gdzie jeszcze w listopadzie nie była nawet wypłata wbita pod budowę sieci, i to sieci bez tego drugiego etapu, bo na pierwszym się dzisiaj koncentrujemy. Mamy jeszcze region, w którym powiedziałbym, że komunikacja w dalszym ciągu wygląda dość słabo. Co powiedzą *Kowalscy* na Podkarpaciu, jeżeli zobaczą Kujawsko-Pomorskie, czy inne regiony znakomicie funkcjonujące? A tam się okaże, że były

lepszy pomysły tylko, a ten lepszy wyparł ten dobry, który mógłby zrealizowany wczesniej i na czas? A okaże się, że trzeba będzie zwracać uwagę na środki unijnych, bo po prostu tego czasu dzisiaj do rozliczenia, jeżeli chodzi o te staropolskie perspektywy, jest już bardzo mało? To są ostatnie miesiące. Prawdziwym wyzwaniem i prawdziwym moim liwo ci jest nowa perspektywa i Program Operacyjny Polska Cyfrowa. To są naprawdę ogromne środki na nowe inwestycje i na kolejne inwestycje, zarówno te, które dotyczą infrastruktury, jak i te, które dotyczą usług. Jeżeli powiem, że Polska będzie w tej chwili najbardziej dynamicznie rozwijającym się państwem Europy pod tym względem, to naprawdę nie przerysowuję, bo 2 mld euro یعنی w tym miliard na infrastrukturę, na najbliższe kilka lat, to jest po prostu ogromny zastrzyk środków i moim liwo ci. Aby je dobrze wykorzystać, myślimy o nakładach na infrastrukturę, potrzebne są kompetencje i potrzebna jest ta wiadomość i moim liwo korzystania z tych moim liwo ci, jaka daje usługi rozumiane szeroko. Wszystko najlepszego. Wskazuję konsekwencji w wykorzystaniu tych moim liwo ci, ale tak jest dobrej drogi, którą obraliście, jako sejmik, jako zarząd województwa, już wczesniej, bo myślimy, że jeżeli będzie w kwietniu czy w maju, np. mógłby uczestniczyć w jakichś zajęciach szkolnych, to rzeczywiście się stałoby to dobre do wiadzenia o moim liwo ciach. Czy przed końcem roku będzie mógł odwiedzić jakichś szkół, panie marszałku? *(Marszałek odpowiada: e już teraz można)* To dobrze. Będzie to ten dobry przykład, z którym chciałbym też podróżować po innych regionach, gdzie ta bariera jest jeszcze do przełamania i pokonania. Wszystko najlepszego, rozwoju i dobrej współpracy. Takiej współpracy ponad podziałami, bo w tym wypadku mówimy o cywilizacyjnym rozwoju, który nie ma legitymacji partyjnej, nie ma ideologicznego charakteru i chyba dobrze jest, jeżeli ta współpraca w imię oczekiwanych korzyści, ze strony obywateli ma miejsce. A mam wrażenie, że Kujawsko-Pomorskie do takich obszarów należy. Dziękuję serdecznie.

Marszałek **Piotr Całbecki**: Jeśli pan minister pozwoli, to może na początek kilka słów podziękowania za ten krótki, ale dla nas bardzo symboliczny wizyt. To chyba pierwszy raz zdarzyło się podczas sesji, że minister konstytucyjny odwiedza nas i w tak bezpośredni sposób kontaktuje się i komunikuje. Dobrze to wróży, myślimy, realizacji naszych mających kolejnych planów. Kluczowym rzeczywiście partnerem w rozwiązywaniu problemów związanych z informatyzacją, jest bez wątpienia minister administracji i cyfryzacji. W kilku słowach, to dzięki Cyfrowej Polsce możemy wdrażanie w tej chwili projektu dotyczącego ponad 5 tys. bezpośredniego dostępu do Internetu dla osób wykluczonych defaworyzowanych, zarówno pod względem niepełnosprawności zdrowotnej, czy też stopnia wykluczenia, związanego z sytuacją rodzinną, ekonomiczną czy finansową. To jest ogromny projekt, gdzie wyposażymy beneficjentów kochanych uczniów szkół, osoby niepełnosprawne, całe rodziny w komputer oraz dostęp do Internetu, opłacony na 7 lat z góry. Wdrożymy ok. 6 tys. tablic interaktywnych do wszystkich oddziałów, wszędzie tam, gdzie zostało zgłoszone zapotrzebowanie klas szkół podstawowych. Mamy ten problem rozwiązany. To, przecie będzie generować oczekiwania w przyszłości, w gimnazjach i liceach, standaryzacji procesu kształcenia. Tak więc, wyrównaliśmy poziom kształcenia w tym zakresie we wszystkich jednostkach szkolnych w naszym województwie. I to, co myślimy najważniejsze. To oczywiście narzędzia sieciowe, tak, jak pan minister powiedział, są istotne. Ale najważniejsza jest w ogóle potrzeba i umiejętność korzystania z narzędzi informatycznych. Dlatego postawiliśmy tak duży nacisk kontentowy na charakter projektów, które

wdraamy obecnie w Regionalnym Programie Operacyjnym. I z tak satysfakcj, aczkolwiek nie bez kłopotów, bo przecie na tej sali wielokrotnie dyskutowali my. Radni nas pytali, dlaczego ta informatyzacja znowu nie weszła w życie, dlaczego sto ile milionów przesuwamy z roku na rok? Po prostu chcieli my dobrze wyda te pieniądze. To są piekielnie trudne projekty. Poniewa dynamika rozwoju w tych obszarach jest tak duża, że aby nie pomyli się i wdrożyć dobre programy, trzeba rzeczywiście podejść roztropno i z wiedzą. Stąd, i e-kultura, i e-administracja, i e-edukacja, i e-zdrowie, w tym całym zarządzaniu gospodarką przestrzenną. Te wszystkie programy ruszą. Cyfryzacja wszystkich naszych jednostek jest za nami. Wić czekamy teraz już na nowe perspektywy finansowe, gdzie chcemy w sposób taki kompatybilny, uzgodnić zakres inwestycji w naszym województwie, które uzupełniąby w oparciu o politykę pana ministra to, co jeszcze jest do zrobienia, i w infrastrukturze, i w programach. Ciesz się, że tak nas pan minister ocenia i komplementuje. To dobrze, bo b dziemy mogli w tych samych standardach. W tak wysokich standardach nadal operować. S dż, że dla rozwoju województwa to wciąż niedostrzegany obszar. Du o mówi się o drogach, komunikacji, transporcie, a mają niestety, mówi się o przesyłaniu informacji, przetwarzaniu danych. Dla edukacji, to już mówili my, ale dla gospodarki, co jest tematem dzisiejszego forum, jest to już w tej chwili podstawowe narzędzie rozwojowe. Wić, dziś my widzimy w tym projekcie również ten aspekt - gospodarczy. Bardzo nam zależy, aby dzięki temu powstawały nowe firmy, aby mogły się rozwijać. Stosować w swoim rozwoju innowacyjne rozwiązania. Podwyższyć ich konkurencyjność. Ale te, żeby my mogli przyciągnąć nowych inwestorów do naszego województwa i tworzyć nowe miejsca pracy. Bardzo dziękujemy panie ministrze za dzisiejszą obecność +

Minister **Andrzej Halicki**: „Chciałem jeszcze państwu powiedzieć, że na zasadzie, *nic o nas bez nas*, nie będziecie państwo, jako samorządowcy szczebla wojewódzkiego, nie uczestniczyć w podejmowaniu tych decyzji także na szczeblu centralnym. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że w tym tygodniu, zgodnie z decyzją podjętą na spotkaniu w ministerstwie w zeszłym tygodniu, powożamy zespół. Poniewa na poziomie rządowym ma miejsce koordynacja, jeżeli chodzi o wymianę informacji i monitoring wszystkich projektów związanych z informatyzacją, pod moim przewodnictwem, na zasadzie posiedzenia Komitetu Rady Ministrów ds. Cyfryzacji, ten zespół będzie także rozszerzony o reprezentantów wszystkich województw. Poniewa, zarówno Regionalne Programy Operacyjne, jak i projekty realizowane przez samorządy, są kluczem do tego, by ten efekt w postaci kompatybilności systemów i współdziałania osiągnąć. Tego trochę w zeszłej perspektywie brakowało. Trochę - to jest eufemizm. Można powiedzieć, że wszystkie projekty realizowały poszczególne resorty. Słowo „cyfryzacja” jest w moim, ale wyegzekwowanie czegoś w tych projektach, jeżeli chodzi o ten obszar w innych resortach, jest ciężkie. W związku z tym w nowej perspektywie nie możemy popełnić błędów starej perspektywy i ta koordynacja musi być dużo lepsza, dużo sprawniejsza, dużo bardziej praktyczna. To na pewno jest największym wyzwaniem. Ale tak, jak pan marszałek powiedział, kluczem jest to, by informatyzacja tęsiła przede wszystkim impulsowi gospodarczemu. A ten powinien być osiągnięty wtedy, kiedy nie tylko będzie powszechna w sensie możliwości łamania bariery technologicznej, ale także możliwość jej wykorzystania praktycznego. Licz na to, że liczni operatorzy lokalni, liczne firmy, które w dużym stopniu będą w praktyczny sposób mogły się rozwijać, a przede wszystkim między ludzie - na to bardzo liczę. Nie wiem, czy państwo

wiecie, a dziś Polska jest miejscem, w którym największa liczba młodych programistów pracuje z międzynarodowymi sieciami, najnowocześniejszymi firmami, największymi firmami z branży ICT w świecie. Nie ma drugiego takiego kraju europejskiego, jak my pod tym względem. Na liście pięćdziesięciu miast, które są największymi ośrodkami takiego zaplecza dla firm ICT, są tylko trzy miasta europejskie, w tym dwa polskie. Mamy na pewno bardzo zdolny młodzież o ogromnym potencjale rozwoju. I zadanie to cywilizacyjne, które będzie te ogromnym potencjałem do impulsu gospodarczego. Musimy to ze sobą sprzągnąć. Myślę, że w wielu miejscach i tych dalekich od tych największych centrów. Ale Toruń na pewno się do nich zalicza, Bydgoszcz się na pewno zalicza do nich. Powinny powstawać takie małe strefy krzemowe+na swojej skali. Na skalę, która daje szansę pracy tu na miejscu w regionie. Myślę, że to będzie naszym udziałem, państwa udziałem, udziałem młodych ambitnych osób w najbliższym czasie. Dziękuję serdecznie i tego wam życzę.

Marszałek **Piotr Całbecki**: „Dodam, panie ministrze, jedną rzecz i muszę o tym powiedzieć, że cyfryzacja stoi na krzemie i kryształach, które odkrył nasz krajan Jan Czochoński, który urodził się w Kcyni. Jest to najczęściej cytowany polski naukowiec w tej chwili na świecie+”

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** podziękował ministrowi administracji i cyfryzacji Andrzejowi Halickiemu za obecność na sesji sejmiku i zbudowanie optymizmu na przyszłość, że może być tylko lepiej. Życzył aby te wszystkie przedsięwzięcia, które są w gestii ministra, były realizowane, a w województwie kujawsko-pomorskim w sposób szczególny. Życzył owocnego pobytu na Forum, a miłego w Toruniu i na Ziemi Kujawsko-Pomorskiej. Zaprosił do czystych odwiedzin.

Następnie przewodniczący przystąpił do realizacji 37 punktu porządku obrad, tj. interpelacji i zapytań Radnych. Przekazał przewodniczenie obradom wiceprzewodniczącemu sejmiku Markowi Nowakowi, ponieważ w tym momencie rozpoczyna oficjalne spotkanie z delegacją Białorusi.

Radny **Andrzej Walkowiak** powiedział, że złożył trzy interpelacje i otrzymał na nie odpowiedzi, za które podziękował. Odnosił się do odpowiedzi na interpelację w sprawie funkcjonowania Centrum Kultury Fizycznej i Sportu przy Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, w której pytał, jak mogłoby dojść do tego, że po otrzymaniu unijnego wsparcia na te punkty i bardzo pożytecznych inwestycji, obiekty zostaną zamknięte dla mieszkańców Bydgoszczy do ogólnego dostępu. Cieszy się, że na sali jest marszałek Kurzawa, z którym miał okazję na ten temat rozmawiać podczas debaty radiowej. Uzyskał bardzo obszerną odpowiedź pisemną, która składa się jakby z dwóch części. Pierwsza, bardzo obszerna, zajmująca 90% objętości, w sposób bardzo rzeczowy, analityczny, bardzo czytelny przedstawia mechanizm, w wyniku którego doszło do takiego ograniczonego dostępu do tych obiektów. „Natomiast kompletnie nie rozumiem, bo nagle w ostatnim akapicie, który w ogóle nie brzmi merytorycznie, już nie mówi ci, jak zwykle, to tylko po prostu bierze. Tak, jakby zupełnie ktoś inny dopisał treść, która nie pasuje do odpowiedzi udzielonej wcześniej. Czyli, w tym ostatnim akapicie prawdopodobnie jakiś specjalista od PR próbuje wmówić bydgoszczanom, że to nie jest tak, że te obiekty są dla nich zamknięte, że oni odnoszą tylko takie wrażenie. A to wrażenie pochodzi od bardzo często lakonicznych przekazów prasowych. I stąd, jestem w kolejnym zdaniu szadaniowany+do tego, żeby to wrażenie w ród społeczno-cy lokalnej zmieni, poprawi i wszystkim wytłumaczy, że to tak nie jest, że nie mogą tam wchodzić, że to jest tylko wrażenie. To rzeczywiście jest zadziwiający, nie wiem, kto panu marszałkowi podsunął taki tekst do podpisu. Nie chcę już

odpowiedzi na ten temat, bo to jest rzeczywiście ważne. Ale zwracam uwagę panu marszałkowi, aby uważał jednak na to, co mu niektórzy poddają do podpisu, bo podkłada mu winę, po prostu.

Przewodniczący obrad **Marek Nowak** ad vocem: My wszyscy, nie powinniśmy obrażać, ani być obrażanymi. My wszyscy, a pan marszałek nie podpisuje tego, co mu podsunęli, tylko to, co przeczytał. I to tylko tyle.

Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa** odpowiedział: Zarząd pochylił się nad tą kwestią.

Radny **Stanisław Pawlak** przypomniawszy na sesji 26 stycznia br. pytał o powody unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego przeprowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego, którego przedmiotem jest przeprowadzenie badań technicznych stanu dróg wojewódzkich rejonu wyciąwskiego. Powiedział, że otrzymał odpowiedź, ale zbyt ogólną, z której nic nie wynika. Jeżeli planuje się poddać tym badaniom dziesięć dróg wojewódzkich na terenie rejonu wyciąwskiego o długości 270 km, z realizacją w latach 2014-2044, to dla mieszkańców tej części województwa, to nic nie mówi. Nawet nie podaje się, w jakim czasookresie poszczególne drogi będą poddane badaniom. Dodał, że wg jego wiedzy, są trzy drogi aktualnie, które mają przygotowane dokumentacje techniczne. I dobrze by było, aby to jako etapowa. Przewodniczący w uchwale nr 6/181/15, że wszczął to w sprawie ponownie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, którego przedmiotem jest przeprowadzenie badań technicznych stanu dróg wojewódzkich rejonu wyciąwskiego. I znowu mówi się ogólnie o stanie dróg? Znowu 270 km? Znowu do 2044 r.?

Poprosił o jednoznaczny pisemny odpowiedź. Ponieważ drogi w rejonie Wyciąwka mają być budowane w ramach PPP, to jest istotne, czy wszystkie na raz, czy te w jakim czasookresie będą one podzielone.

Zwrócił się do marszałka, aby odpowiedź porzucił, a nie robił tak psycholog. Zapytał pani prawnik, dlaczego na interpelację radnego odpowiada Naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych, a nie Zarząd Województwa. Zgodnie z prawem, z tego, co wie interpelacja składa się do zarządu województwa. Gdyby chcieli stanowisko pana naczelnika, którego szanuje, to by napisali do niego pismo w tej sprawie. Posługuje się mechanizmem prawnym, który zagwarantowany jest dla radnych.

Następnie radny zapytał o przyszłość dworca autobusowego i kolejowego we Wyciąwku. Pojawiają się ponownie różne informacje we Wyciąwku, że np. będzie wyburzany, że będzie budowany. Tylko tak naprawdę nikt nie wie, kto będzie inwestorem tego przedsięwzięcia. Nie wiadomo, z jakich środków będzie budowany i w jakim okresie, ponieważ we Wyciąwku jest siedziba Kujawsko-Pomorskiego Transportu Samochodowego, który w znakomitej większości wykorzystuje zarówno plac manewrowy - w 100%, jak też budynek. Przypomniawszy wielokrotnie o tym mówił już w poprzedniej kadencji, że tu potrzebne jest stanowisko Zarządu Województwa, a nie PKP. Bo PKP nie wybuduje żadnego budynku, ani pomieszczenia dla KPTS.

Zapytał, czy ktoś koordynuje w województwie kujawsko-pomorskim zamiary z zakresu przebudowy dworca autobusowego we Wyciąwku? A jeżeli tak, to poprosił o udzielenie odpowiedzi, co do przyszłości i czasu, w którym ma nastąpić ta przebudowa.

Poprosił o udzielenie odpowiedzi, w obu omówionych przypadkach, na piśmie.



Wicemarszałek **Dariusz Kurzawa** odpowiedział, że Zarząd udzieli odpowiedzi na piśmie. Prosił, aby odpowiedź została udzielona przez naczelnika. Postara się, aby taka sytuacja się już nie powtórzyła.

Radny **Piotr Pręgowski** zwrócił się z prośbą do przewodniczącego oraz zarządu, aby odpowiednio służyłyby staranniej przygotowywały radnym miejsca do pracy. Chodzi o sale Patio A i B, w których obecnie pracuje klimatyzacja. Przy obecności zwykle ok. 20 osób jest tam duszno, co bardzo utrudnia wszystkim pracę.

Dodatkowo poprosił, aby na posiedzeniach komisji, odpowiedni sprzęt był na odpowiednim miejscu. Podał przykład ostatniego posiedzenia komisji, że panie z KPCEN, robiły prezentacje, a nie było mikrofonów. Dodał, że to się powtarza notorycznie, a przecież odpowiedź jest taka, że słowo wzięte nie+.

Powiedział, że w związku z pismem, które otrzymał od Starosty Lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego niniejszym wnosi interpelację dotyczącą dróg wojewódzkich nr 559 oraz nr 558, przebiegających przez teren Powiatu Lipnowskiego. Jako Radny Województwa Kujawsko-Pomorskiego wyraża zaniepokojenie zaistniałą sytuacją i oczekiwanie, że ten problem zostanie wkrótce rozwiązany i w tym zakresie uzyska wyczerpujące wyjaśnienia na piśmie.

Przewodniczący obrad **Marek Nowak** odnośnie sali patio powiedział, że ich wyposażenie wymaga przeglądu.

Radny **Roman Jasiakiewicz**: Kilka kwestii chciałbym poruszyć. Po pierwsze, upublicznienie wyników głosowania, jakich dokonujemy w tej sali. Nie jest tajemnicą, że zarówno protokoły z sesji, uchwały, jak i wyniki głosowania – to jedna całość. Dziwnym zbiegiem okoliczności na stronie internetowej sejmiku znajdziemy protokoły, znajdziemy uchwały, nie znajdziemy wyników głosowania. Sądzi, że pora najwyższa, aby to oczywiste uchybienie, pozostające w rażącej sprzeczności z zasadami transparentności, z zasadami demokracji, dostępu do informacji, zostały wreszcie zlikwidowane. Nie chcę się bawić w to, do czego państwo mnie zmuszacie, a ja odnoszę się do pewnych kwestii, tak jak wynikających z moich dyktand i tak jak oczekiwania wyborców, a mianowicie oni chcą znać wyniki głosowania. Dzisiaj należy wystąpić, do skądinąd przemiłych osób, z wnioskiem, aby dostać, jak, kto głosował. No przecie, to jest coś niewyobraźnego, że do tego typu zachowania, zmuszamy naszych wyborców. Tego się zwyczajnie nie robi. Jeżeli nie zachcecie państwo tego potraktować z całą powagą, to ogłaszam, że do końca kadencji składam wniosek, aby doręcza mi wszystkie uchwały, jakie zapadną, i stanowiska. Otwórz strony internetowe i bądź to wszystko publikować. Moja na tego typu uchybienie robi raz, moja na drugi, ale przecie nie moja traktować, jako normy – brak dostępu obywateli do informacji. Nakazujcie im: masz napisać, to ci powiem. To jaka dziwna rzecz. Słyszałem, że podobno względy techniczne bymoły przeszkodą, ale zalecałoby mi na pisemnej deklaracji, że stanie się to, co powinno być. I by wystarczyło. Moim określić jaki termin: przed Wielkanocą po Wielkanocy, bo dzieło wszystko gotowe, bo chcę wyborcom odpowiedzieć. Natomiast dzisiejsza sytuacja jest nie do przyjęcia.

Druga sprawa. Jedną z państwa, proszę zważyć na rangę – zastępca dyrektora departamentu w ministerstwie sprawiedliwości – zechciała odpowiedzieć prezydentowi Bydgoszczy na jego wniosek, że Sąd Apelacyjny w naszym okręgu nie powstanie. Pomijam rangę osoby odpowiadającej. Sądzi, że

aden z wiceministrów, nie mówi c o ministrze, w ogóle o tym nie slysza i e co takiego wpłyn i. Równie ta pani, która odpisywa, jako gówny argument podaje odlego z Bydgoszczy do Gda ska. Wi c gypota kompletna, o której lepiej nie wspomina . Mój wniosek do szanownych pa stwa - pana przewodnicz cego, pa i panów radnych, równie do zarz du województwa jest nast puj cy. Sprawa S du Apelacyjnego to nie jest tylko problem Bydgoszczy. To jest problem caego województwa kujawsko-pomorskiego. To jest problem wszystkich pozostaych miast prezydenckich w szczególno ci. To jest równie , nie tylko presti województwa, ale to jest tak e realna gro ba, e takie instytucje, jak: Okr gowe Rady Adwokackie, i w Bydgoszczy, i w Toruniu, e Komornicze Rady, itd., itd. - odpadn , bo tego typu instytucje mog funkcjonowa tylko tam, gdzie jest okr g S du Apelacyjnego. I kolejna rzecz, bardzo istotna, jako argument. Byczas, a znam to z autopsji, e liczba spraw wpływaj cych do S du Apelacyjnego, który ponad miar w Gda sku si rozbudowa w ogóle na ich potrzeby w sposób niepotrzebny, z naszego rejonu, od Brodnicy po Bydgoszczy - północ-południe, wschód-zachód - przekraczają cz sto poów spraw, które do S du Apelacyjnego w Gda sku wpływają. A wi c dlaczego my mieszka ców Grudzi dza, Torunia, Bydgoszczy, Wycjawka, Brodnicy skazujemy na to, e tam si musz stawi ? e my tracimy presti owo, jako województwo, ba, jest gro ba utraty instytucji? Składam, zatem, wniosek, aby szanowni pa stwo, mo e zarz d województwa na kolejnej sesji w jaki sposób si do tego odnie li. Odpowiedzi z Bydgoszczy mog po ci ga . My l zreszt , e nie jest to takie trudne. Spójrzmy na to pryncypialnie. To si nam nale y. I to jest nam potrzebne. Porównywanie za naszego województwa do opolskiego, warmi sko-mazurskiego, a wi c województw o poziomie 1.200 tys. mieszka ców, jest to wi cej jak skandal. Orientacja w Warszawie, zatem, jest adna.

Kolejn kwesti tylko zasygnalizuj . Na pi mie z yem interpelacj , bo tak e te gysy do mnie docieraj . A mianowicie, czy b dzie specjalna dotacja na wynagrodzenia dla rodowisk artystycznych, mam tu na my li w szczególno ci, pracowników Opery Nova oraz Filharmonii Pomorskiej? Taka pada, deklaracja na pocz tku tej kadencji ze strony pana marszałka. Na jakim etapie s gjo ne przed wyborami zapowiedzi zaanga owania Województwa w modernizacj , mo e bardziej rozbudow , Filharmonii Pomorskiej?

Ostatnia kwestia. W aneksie do RPO by z zapis, i szpital o charakterze uniwersyteckim im. Jana Bizuela w Bydgoszczy mia prawo oczekiwania na budow oddziaju chirurgii szcz kowej. A zatem, na jakim etapie jest równie to zadanie w pracy zarz du województwa?+

Przewodnicz cy **Waldemar Przybyszewski**, w imieniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury, z y y dwa wnioski do marszałka województwa:

1) dotycz cy obwodnic drogowych; przypomni, e w styczniu sejmik przyj y stanowisko w sprawie S10, ale jednocze nie zarz d województwa wymieni y te obwodnice w swoim wyst pieniu, które powinny by zrealizowane. Na ostatnim posiedzeniu Komisja Polityki Regionalnej analizowa, te sprawy i uwa a, e na dzie dzisiejszy potrzebna jest szczegóowa informacja, ze strony gmin, które do tych przedsi wzi si przygotowają. Chodzi o obwodnic S pólna Kraje skiego, Brze cia Kujawskiego, Kowalewa Pomorskiego i budowy odcinka drogi nr 25 z Bydgoszczy przez Brzoz do Inowrocawia. Na przykądzie Kowalewa Pomorskiego wida , e stopie przygotowania tej gminy i zaanga owania finansowego w przygotowanie inwestycji jest znaczne. Przeprowadzone zostają

konsultacje publiczne, został opracowany raport oddziaływania na środowisko. Gmina przygotowała dokumentację techniczną. Stąd, aby zająć jednoznaczne stanowisko w sprawie budowy obwodnic, Komisja prosi o przygotowanie informacji o podjętych działaniach we wszystkich gminach wcześniej wymienionych i poniesionych już kosztach przez samorządy w celu budowy obwodnic.

2) dotyczy spraw związanych z Zintegrowanymi Inwestycjami Terytorialnymi; powiedziałyśmy dzisiaj na ten temat była mowa. Niemniej jednak z niepokojem Komisja przyjęła fakt znacznego opóźnienia zadania, tak zdaniem Komisji wygląda sytuacja, do realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Pewne wyjaśnienia były na dzisiejszej sesji przekazane. Natomiast Komisja prosi marszałka województwa o pisemne przedstawienie aktualnej sytuacji dotyczącej ZIT-u w województwie kujawsko-pomorskim, w tym w szczególności do realizacji.

Nikt więcej nie zabierze głosu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący obrad Marek Nowak zakończył obrady IV sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji.

Do protokołu dołączono:  
- listy wydruków głosowa

Protokołowały:  
Maryla Majtczak  
Anna Sobierajska